



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, niedziela 19 i poniedziałek 20 listopada 1961 roku

Nr 274 (4660)

Uznanie całego społeczeństwa za wysiłek nad kształtowaniem umysłów i serc

Uroczystości w Dniu Nauczyciela Centralna akademie w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Centralna akademie z okazji Dnia Nauczyciela odbyła się 18 bm w Warszawie. Sala Kongresowa Pałacu Kultury i Nauki wypełniła do ostatnich miejsc nauczyciele szkół stołecznych, województwa warszawskiego oraz delegacje z całego kraju. Długo nie milkną oklaski, gdy w prezydium akademii zajmują miejsca członkowie Biura Politycznego KC PZPR — przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki i przewodniczący CRZZ — I. Loga-Sowiński; sekretarz KC PZPR W. Jarosiński, marszałek Sejmu Cz. Wyczech, wicepremier P. Jaroszewicz, ministrowie: oświaty — W. Tułodziecki, szkolnictwa wyższego — H. Golański, kultury i sztuki — T. Galiński, prezes PAN prof. T. Kotarbiński, prezes ZNP — J. Kwiatek, przedstawiciele organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych.

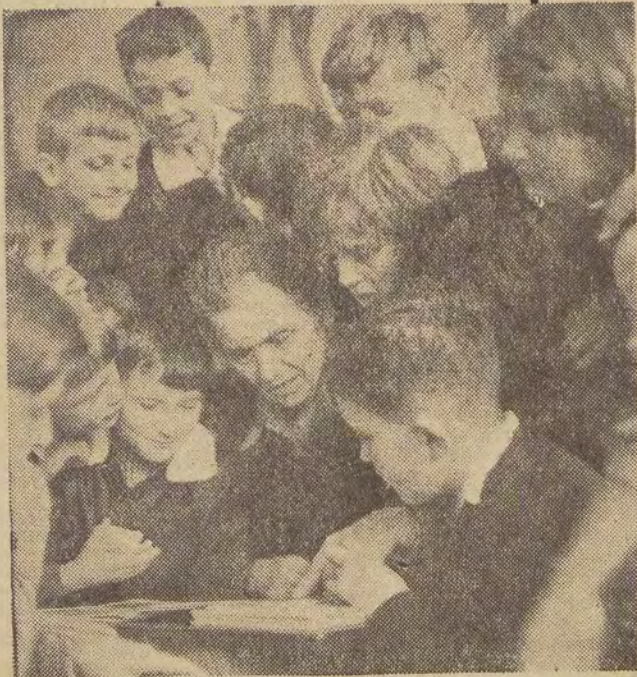
Akademie zabrał przewodniczący Prezydium St. RN Janusz Zarzycki. Po czym głos zabrał Aleksander Zawadzki, przekazując wszystkim nauczycielom z okazji ich święta najserdeczniejsze pozdrowienia od Komitetu Centralnego partii, Rady Państwa i rządu oraz Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Przemówienie A. Zawadzkiego

Pragnę z okazji tegorocznego Międzynarodowego Dnia Karty Nauczyciela złożyć wam, a za waszym pośrednictwem wszystkim nauczycielom, profesorom i działaczom oświatowym w całym kraju najserdeczniejsze pozdrowienia w imieniu Komitetu Centralnego partii, w imieniu Rady Państwa i rządu oraz Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Za swą oddaną służbę dla kraju, z roku na rok lepszą i owocniejszą, wykonywaną na coraz wyższym poziomie ideowo-politycznym, za swój wkład w wychowanie młodych budowniczych socjalizmu, nauczycielstwo polskie zasługuje na powszechne zaufanie i szacunek całego społeczeństwa. Zasługujecie na nie również swą bezinteresowną działalnością społeczną. Od was, drodzy nauczyciele i wychowawcy, od waszego świętego działywania, w ogromnym stopniu zależy poziom wiedzy i kultury, przyzwoicość do pracy zawodowej, a także światopogląd i postawa ideowa tego pokolenia, które po nas przejmie losy kraju, pokolenia, które żyć będzie w socjalistycznym ustroju społecznym i którego zadaniem będzie realizacja wielkiego dzieła, budownictwa ustroju komunistycznego. Ież to razy zwłaszcza, my, starsi wiekiem, wspominaliśmy o trudnej, pełnej bolesnych od-

go Rady Państwa zebrani przyjęli gorącymi oklaskami. Następnie, przemówienie wygłosił minister oświaty Wacław Tułodziecki, omawiając główne zadania nauczycielstwa w Polsce Ludowej.

W bogatej części artystycznej akademii wystąpiła orkiestra Polskiego Radia pod dyktando Stefana Rachonia i czołowi artyści stolicy.



CAF — fot. Barącz

Uroczysty wieczór łódzkich nauczycieli

Łódzcy nauczyciele długo będą pamiętali wczorajszą uroczystą wieczór zorganizowany z okazji ich święta przez KL PZPR i Prez. RN m. Łodzi w łódzkim Pałacu Sportowym.

Na wstępie przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi mgr Edward Kaźmierczak wygłosił krótkie przemówienie, przekazując w nim najserdeczniejsze podziękowania za sumienną i rzetelną pracę nauczyciela nad kształtowaniem umysłów i serc młodego pokolenia naszego miasta.

pełnił część artystyczną. Wykonawcy zmuszeni byli przez oczarowaną ich kunsztem publiczność do wielokrotnego bisowania.

Odznaczenia pedagogów łódzkich

Podniosła uroczystość miała wczoraj miejsce w Prezydium RN m. Łodzi. Nastąpiła tu bowiem dekoracja zasłużonych pedagogów naszego miasta wysokimi odznaczeniami państwowymi i Honorowymi Odznakami m. Łodzi. Aktu dekoracji dokonał przewodniczący Prezydium RN mgr Edward Kaźmierczak w obecności sekretarzy KL PZPR T. Głabskiego, H. Rejniaka i M. Kułińskiego, wiceprzewodniczących Prez. RN prof. R. Kaczmarska, inż. J. Lorensa, i E. Wróblewskiego.

W poniedziałek posiedzenie Sejmu 7 projektów ustaw na porządku obrad

Prezydium Sejmu ustaliło termin posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na poniedziałek, dnia 27 listopada 1961 r. Posiedzenie rozpocznie się o godzinie 10. Porządek dzienny przewidyuje rozpatrzenie następujących rządowych projektów ustaw: — o transporcie drogowym i spedycji krajowej;

— o bezpieczeństwie i porządku ruchu na drogach publicznych; — o normalizacji; — o targach i wystawach krajowych; — o zmianie przepisów postępowania karnego; — kodeks morski, przepisy wprowadzające kodeks morski; — o izbach morskich.

Rokowania radziecko - fińskie na temat bezpieczeństwa obu krajów

HELSENKI. Wczoraj obradował rząd Finlandii, który rozpatrzył radziecką propozycję wszczęcia rokowań między obu krajami na temat problemów poruszonych w nocie radzieckiej z 30 października. Opublikowany w piątek wieczorem komunikat rządu fińskiego stwierdza, iż rząd ZSRR zaprosił fińską delegację rządową do Moskwy w celu przeprowadzenia rokowań. Komunikat ten opublikowany został po złożeniu przez ambasadora Finlandii w Moskwie Eero Vuori sprawozdania prezydentowi, premierowi i ministrowi spraw zagranicznych Finlandii na temat rozmowy, jaką odbył w czwartek z radzieckim wiceministrem spraw zagranicznych Kuźniecowa.

blikowano komunikat, że rząd fiński zwrócił się z prośbą do prezydenta republiki Urho Kekkonena, aby stanął na czele delegacji fińskiej udającej się do Moskwy. Prezydent Kekkonen przyjął propozycję. Komunikat stwierdza m. in., że prezydent Kekkonen będzie prowadził w Moskwie rokowania z premierem Chruszczowem.

Zaginął samolot który miał zabrać zwłoki 13 lotników włoskich

PARYŻ (PAP). Rzecznik ONZ oświadczył w Leopoldville, że samolot transportowy włoskich sił lotniczych oddany do dyspozycji Narodów Zjednoczonych zaginął.

Na pokładzie samolotu, który opuścił w piątek Entebbe (Uganda) znajdowało się dwóch urzędników ONZ i 8 członków załogi. Wszyscy byli obywatelami włoskimi. Samolot miał przybyć w piątek wieczorem do Leopoldville, aby zabrać zwłoki 13 lotników włoskich zamordowanych w Kivu.

Pomyślny przebieg skupu żywca

WARSZAWA (PAP). — Tegoroczny dorobek naszego rolnictwa jest znacznie pomyślniejszy, niż w którymkolwiek z poprzednich lat. Dowodzą tego również wyniki skupu, który poza wolnorynkowymi dostawami zbóż, przebiega dobrze.

W listopadzie rolnicy dostarczyli ponad 71 tys. ton żywca, czyli prawie tyle, co w ciągu całego września. W trzeciej dekadzie należało się spodziewać jeszcze większych dostaw żywca. Także dostawy bydła rzeźnego przebiegają w listopadzie lepiej niż w poprzednich miesiącach. Również korzystnie oceniany jest skup mleka, którego dostarczono w bm. ponad 130 mln litrów.

Dekoracja nauczycieli w Belwederze

18 bm. przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki w związku z Dniem Nauczyciela wręczył na uroczystości w Belwederze najbardziej zasłużonym nauczycielom wysokie odznaczenia państwowe. Tytuł honorowy „Zasłużony Nauczyciel PRL” Rada Państwa nadała między innymi Bolesławowi Kapuścińskiemu — nauczycielowi Szkoły Podstawowej nr 132 w Łodzi. Kilkunastu pedagogów zostało odznaczonych Sztandarem Pracy i Klasy.

Spotkanie z wybitnymi nauczycielami naszego województwa

W związku z nauczycielskim świętem, Komitet Wojewódzki Obchodu Dnia Nauczyciela, na czele którego stoi i sekretarz KW PZPR — Stefan Jędrzejczak organizuje dziś spotkanie wybitnych nauczycieli naszego województwa z kierownictwem wojewódzkiej organizacji partyjnej, instancjami stronnictw politycznych, Prezydium WRN i Kuratorium.

Spotkanie rozpocznie się o godz. 12 w sali empirowej przy ul. Ogrodowej 15. Podczas tej uroczystości wielu z służonych nauczycieli otrzyma odznaczenia państwowe i związkowe, a także miłe upominki. Po części oficjalnej odbędą się występy artystyczne.

32 tysiące więźniów kontynuuje głodowy strajk

PARYŻ (PAP). — Już siedemnasty dzień trwa dramatyczny strajk głodowy Algierczyków przebywających w więzieniach i obozach francuskich. Według napływających wiadomości, stan wielu Algierczyków jest wręcz alarmujący. Ludziom tym grozi śmierć z wycieńczenia.

Na terenie Francji udział 15 tysięcy osób, zaś w Algierii 17 tysięcy, razem 32 tysiące więźniów. Nigdy jeszcze w historii więziennictwo żadnego kraju nie przeżywało tak potężnego strajku.

Strajkujący nie przerwą swej akcji jedynie na podstawie mglistych i nigdy nie dotrzymany obietnic rząd.

Nieustępliwe stanowisko rządu francuskiego powoduje nie tylko całkowity impas w kwestii rokowań z TRR. Wzburzenie wywołane dramatyczną walką więźniów algierskich o prawa polityczne ogarnia opinię publiczną na całym świecie. Dochodzi ono do szczytu w Maroku. Już w tej chwili Paryż, po sprawie Bizerty, nie ma stosunków dyplomatycznych z Tunezją, jest w stanie wojny z Algierią i grozi mu zerwanie z Marokiem.

Nauczycielom, Wychowawcom naszej młodzieży, w Dniu Ich Święta najserdeczniejsze życzenia składa Zespół „Dziennika Łódzkiego“

Życzenia z okazji Dnia Nauczyciela

Z okazji Dnia Nauczyciela — Wojewódzki Komitet Stronnictwa Demokratycznego przesyła wszystkim nauczycielom, wychowawcom, pracownikom oświaty i nauki w mieście Łodzi i województwie łódzkim serdeczne pozdrowienia i wyrazy najwyższego uznania za codzienny trud i osiągnięcia w nauczaniu i wychowaniu młodego pokolenia przyszłych budowniczych Polski Socjalistycznej. Wojewódzki Komitet życzy również najserdeczniej wszystkim pracownikom oświaty i nauki wielu dalszych osiągnięć w pracy pedagogicznej, w realizacji wielkiego programu reformy oświaty, w działalności politycznej i społecznej oraz wiele pomyślności osobistej.

PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU SD

W Dniu Święta Nauczyciela Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych składa serdeczne życzenia wszystkim nauczycielom Łodzi i ziemi łódzkiej. Szczególnie gorąco przy tej okazji dziękujemy wszystkim pedagogom za ich trud ponoszony dla uzupelnienia wykształcenia robotników i ludzi pracy, którzy we właściwym czasie nie mogli ukończyć nauki.

Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych w imieniu własnym i wszystkich związków życzy nauczycielom, pracownikom oświaty i nauki w mieście i województwie dalszych osiągnięć w ich trudnej, a zaszczytnej pracy dla dobra naszej Ludowej Ojczyzny oraz wiele szczęścia w życiu osobistym.

PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ KOMISJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W ŁODZI

Z okazji „Dnia Karty Nauczyciela”, organizacja Łódzka ZMS składa wszystkim nauczycielom serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i pracy zawodowej.

KOMITET ŁÓDZKI ZWIĄZKU MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ

Najlepsza hurtownia otrzymała sztandar przechodni

Wojewódzka Hurtownia Tekstylna w Łodzi okazała się w minionym półroczu najlepszą w całym resorcie handlu wewnętrznego i zajęła pierwsze miejsce we współzawodnictwie o tytuł przodującego przedsiębiorstwa hurtowego i otrzymała sztandar przechodni.

Na uroczystości wręczenia dyplomu i sztandaru, która odbyła się w dniu wczorajszym przodująca hurtownia podjęła dodatkowe zobowiązania. Najważniejsze z nich to: uzyskanie ponadplanowego obrotu w wysokości 109 proc., co przyniesie około 120 mln. złotych i ponadplanowego zysku w wysokości 11 mln. złotych.

Sztandar wręczyli wicemin. handlu wewnętrznego mgr E. Kelodziej i sekretarz ZG Związku Zaw. Prac. Handlu i Spółdzielczości Goryński.

O pracy hurtowni mówił jej dyrektor — Z. Kowalczyk. (id)

Wypowiedzi wojskowych

o radzieckich wojskach raketowych

MOSKWA (PAP). — Żołnierze wojsk raketowych, podobnie jak żołnierze innych rodzajów wojsk i sił zbrojnych, gotowi są w każdej chwili wykonać rozkaz obrońcy ojczyzny i całego obozu socjalistycznego — pisze w sobotnim numerze „Krasnoj Zvezdy” główny marszałek artylerii ZSRR, Warieńczyk.

Z okazji dnia artylerii radzieckiej (19 listopada) „Krasnaja Zvezda” zamieszcza wypowiedzi kilku wyższych dowódców.

General artylerii Kuleszow oświadczył, że Moskwa i większość wielkich ośrodków radzieckich rozporządzają obecnie potężnymi raketowymi i radiolokacyjnymi środkami obrony oraz siecią lotnisk myśliwskich.

Admirał Isaczenkow pisze, że główną siłą marynarki wojennej ZSRR są okręty podwodne różnego przeznaczenia. Trzon floty podwodnej stanowią z kolei okręty atomowe, których zasięg i czas przebywania w zamurzeniu są praktycznie nieograniczone.

USA nie uzależniają negocjacji w sprawie Berlina

od żadnych wstępnych warunków

Konferencja prasowa Rуска

WASZYNGTON (PAP). Waszyngtoński korespondent PAP, red. H. Zwirn donosi:

W piątek wieczorem odbyła się konferencja prasowa amerykańskiego sekretarza stanu Rusk. W trakcie konferencji ustosunkował się on do szeregu wybranych przez siebie problemów międzynarodowych.

Zdaniem obserwatorów w najbardziej zasadniczych kwestiach dotyczących Berlina, Europy i NATO wypowiedzi Rusk utrzymuje w spokojnym, umiarkowanym tonie. Rusk wyraźnie dawał do zrozumienia, że Stany Zjednoczone liczą na negocjacje z ZSRR w sprawie Berlina i uważają je za wskazane.

Jest rzeczą również znamienną, że niemal w przeddzień wzywał Adenauera w Waszyngtonie, Rusk uznał za wskazane zdezautować jego oświadczenie w sprawie konieczności anulowania zarządzeń NRD z 13 sierpnia jako warunku negocjacji w sprawie Berlina oraz dać do zrozumienia, że sprawa przeka-

zania NATO broń nuklearnej jest zbyt skomplikowana, by można było ją rozstrzygnąć obecnie. Wymaga ona długich i wnikliwych konsultacji.

Poruszając sprawę Berlina, Rusk oświadczył, że w ciągu nadchodzących tygodni między zainteresowanymi rządami toczyć się będą intensywne konsultacje w tej kwestii. Twierdzi on, że do połowy grudnia zakończą się konferencje ministrów spraw zagranicznych w Paryżu.

Stany Zjednoczone mają nadzieję, że rozmowy te będą pożyteczne i przyczynią się do opracowania jednolitego stanowiska Zachodu w sprawie Berlina. Rusk powiedział dalej, że mur między Berlinem wschodnim a zachodnim nie powinien być „stałą cechą krajobrazu europejskiego” i dał do zrozumienia, że w przyszłych negocjacjach z ZSRR, USA porusza sprawę jego ustąpienia. Dał on wyraźnie do zrozumienia, że rząd amerykański nie uważa jednak tego problemu nie tylko za warunek wstępny podjęcia negocjacji, lecz nawet za niezbędny punkt ewentualnego porozumienia w sprawie Berlina.

Rusk gorąco doradzał wszystkim, by dokładnie przestudiowali przemówienie Kennedy'ego wygłoszone w Seattle i zacytowal z niego ustęp stwierdzający, że „nie wszystkie problemy mogą być szybko, łatwo i łącznie rozwiązane”, że „Stany Zjednoczone nie są wchłopiakiem i wszechwładzą” i że „nie zawsze mogą narzucić swoje rozwiązanie 94 proc. ludzkości”.

Z kim i czym handlujemy?

Przewaga eksportu nad importem

O handlu zagranicznym w komisji sejmowej

WARSZAWA (PAP). — Tegoroczne założenia rozwoju eksportu i importu zostaną wykonane z pewną nadwyżką — oto informacja przekazana posłom przez ministra

Ultrasi wiecują w centrum Paryża

PARYŻ (PAP). — W samym centrum Paryża, w znanej sali Mutualite odbył się z udziałem około trzech tysięcy osób wiec zorganizowany przez skrajną prawicę i stanowiący w rzeczywistości zebranie najzacieklejszych faszystów spod znaku „Podziemnej Organizacji Wojskowej” (OAS) eksgenerała Salana. Przewodniczył i przemawiał osławiony przywódca ultrasów b. premier Bidault.

Wiec przebiegał wśród niebywałej wrzawy podnoszonej przez audytorium na cześć Salana i OAS pod okiem policji, która ani razu nie zareagowała.

Atomowe okręty podwodne — dodaje admirał — mogą szybko pokonywać wielkie przestrzenie morskie, m. in. pod lodami Arktyki. Okręty te są znakomite jako ruchliwe i niewidoczne pływające wyrzutnie rakiet.

Uzbrojone w pociski samonaprowadzające się na cel, okręty radzieckie mogą razić okręty nieprzyjacielskie, w szczególności lotniskowce, z odległości setek kilometrów.

General wojsk inżynieryjno-technicznych Ponomarew wspomina o mocy bojowej lotnictwa radzieckiego, wyposażonego w rakiety klasy powietrze-powietrze i powietrze-ziemia. Radziecki bombowiec — pisze general — nie musi wcale wchodzić w strefę obrony przeciwnika, atakowanego obiektu ani nawet zbliżać się do niego. Jego zadanie polega tylko na dostarczeniu rakiety do określonego punktu.

General Tolubko, opisując pociski strategiczne, stwierdza, iż radzieckie rakiety balistyczne mogą udźwignąć i donieść do każdego miejsca na kuli ziemskiej każdy ładunek nuklearny.

handlu zagranicznego — Witolda Trampczyńskiego podczas piątkowego posiedzenia sejmowej komisji, zajmującej się problemami naszej wymiany handlowej z innymi krajami.

Według szacunkowych obliczeń plan eksportu zrealizowany zostanie w 104,6 proc. (eksport do krajów socjalistycznych będzie większy niż przypuszczano o 5,2 proc., a do krajów kapitalistycznych — o 3,8 proc.).

Spodziewane przekroczenie planowych zadań jest przede wszystkim wynikiem zwiększenia wywozu artykułów rolno-spożywczych.

W roku 1962 zakłada się, że łączne obroty — w stosunku do końcowych wyników 1961 roku — powiększą się o 5,6 proc. Wynika więc stąd, że nastąpi pewien spadek stosunkowo wysokiego tempa wzrostu naszej wymiany towarowej z zagranicą, które miało miejsce w latach 1960-61.

W zakresie eksportu projekt planu przewiduje wzrost o 8,7 proc. W stosunku do poziomu br. wskaźnik ten — nieco niższy niż w ostatnich dwóch latach — wiąże się niewątpliwie z pewnym zmniejszeniem w przyszłym roku wzrostu wywozu maszyn i urządzeń. Zgodnie jednak z założeniami projektu, ma nastąpić dość znaczne powiększenie dostaw naszego sprzętu inwestycyjnego do krajów kapitalistycznych.

Według prowizorycznych danych, wartość obrotów hand-

lowych Polski z innymi krajami wyniosła 8.807,8 mln zł dewizowych wobec 7.995,3 mln zł dewizowych w ciągu trzech pierwszych kwartałów roku ub. Ogólny więc wzrost wynosi 10,2 proc., przy czym wartość eksportu powiększyła się o 13,5 proc., a importu — 7,6 proc.

Dane te świadczą, że zamierzony większy wzrost eksportu niż importu utrzymuje się nadal. Ma to w konsekwencji doprowadzić do stopniowego zmniejszania ujemnego salda w naszym bilansie handlowym.

Godny zanotowania jest fakt utrzymania się na zeszłorocznym poziomie eksportu węgla.

Sprzedaz materiałów i surowców pozostanie w roku przyszłym w zasadzie na tym samym poziomie, przewiduje się natomiast zwiększenie o 27 proc. wywozu artykułów konsumpcyjnych pochodzących z przemysłowego, a także zwiększenie o 6,3 proc. w stosunku do przewidywanych rezultatów w br. sprzedaży towarów rolno-spożywczych.

Po stronie importu projekt planu zakłada wzrost zakupów zagranicznych o 3,3 proc. w porównaniu z 1961 r.

W bież. roku przy ogólnym wzroście eksportu do krajów kapitalistycznych o 13,3 proc., wywóz do państw o niższym stopniu przemysłowości powinien wzrosnąć o ok. 40 proc.; import z tych krajów ma być w tym roku w porównaniu z zeszłym ok. 15 proc. większy. W roku 1962 nasze dostawy do krajów słabiej gospodarzących rozwinętych będą również wyższe niż do pozostałych państw kapitalistycznych.

Szczególny nacisk położony będzie na nasze obroty handlowe z krajami Czarnej Arktyki i państwami Azji — przy jednoczesnym rozwijaniu wymiany towarowej z krajami pozostałych kontynentów.

Lekarze sportowi obradują

Sport — eliksirem młodości

Co będzie z boksem?

Trudno będzie zrehabilitować przebieg ogólnopolskiej konferencji naukowej medycyny sportowej i IX Zjazdu Słownika Lekarzy Sportowych, obradujących w Łodzi. Tematyka jest bardzo obszerna, materiały naukowe szczegółowe, starannie przygotowane przez wszystkie ośrodki w kraju, z dużym udziałem Łodzi.

Bardzo interesujące zagadnienie omówiono w temacie pierwszy — „rola pracy mięśniowej i ćwiczeń ruchowych w przedłużeniu życia i w walce z chorobami starości”. Stwierdzono, że ludzie uprawiający sport w młodości zachowują dłużej swą sprawność fizyczną w starości. Należy również zwrócić uwagę na uprawianie sportu ludzi starszych.

W jakich rozmiarach i formach? To należy indywidualizować w zależności od stanu zdrowia, rodzaju pracy itp. Decyzje w tej sprawie należą do lekarzy, którzy na podstawie badań (a także rozmów z pacjentami) w możliwych wariantach podopiecznych (prof. dr W. Markert).

Interesujących danych dostarczył omówienie urazów u sportowców i przyczyn ich powstawania. Główny materiał pochodzi z Głównego Przechodni Sportowo-Lekarskiej w Warszawie. Od stycznia 1959 r. do września 1961 r. przyjęła ona 3.278 przypadków chirurgicznych. Meeha niższy i leczenia urazów zostały omówione, ale jak zauważył gen. M. Garlicki — rektor WAM zubożono po drodze rzecz najważniejszą — zapobieganie. Sama zaś ilość urazów zaskakuje w zestawieniu z założeniami sportu, który ma służyć zdrowiu.

Dyskusja na ten temat trwała długo i mimo że konferencja ustaliła dla niej naukowe ramy, a temat dotyczył sportu wyczynowego, zbaczła (i chyba słusznie) na sprawy sportu masowego dając świadectwo wzrastającej roli kultury fizycznej i medycyny sportowej.

Podniesiono to również na walnym zebraniu Stowarzyszenia Lekarzy Sportowych. SLS zostało przemianowane na Polskie Towarzystwo Medyczne

Kronika wypadków

Tylko sześciu zbiegłymi zbiegłymi okoliczności inż. K. Madejski z Katowic (zam. ul. Okrzei 1) nie doznał wczoraj poważniejszych obrażeń ciała. W stanie kompletnego zamroczenia alkoholem położył się on wczoraj na rybnicką na Al. Kościuszki przed posesją nr 40. Z rąk buczoną głową przewieziono inż. Madejskiego do szpitala przy ul. Sterlinga 1-3. (Kr)

Przemówienie A. Zawadzkiego

(Dokończenie ze str. 1)

wentów szkoły podstawowej znacznie więcej, to znaczy jeszcze przez dalsze 2-5 lat — znajduje się w bezpośrednim zasięgu szkoły i nauki.

Reforma szkolna, którą podejmujemy obecnie, stopniowo powołuje 8-klasowej szkoły podstawowej i dalsza rozbudowa szkół zawodowych, średnich ogólnokształcących oraz wyższych, zwiększając rolę oświaty i nauki w budowie socjalizmu w naszym kraju.

Powinniśmy dołożyć wszelkich wysiłków, aby przebudowę naszego systemu oświaty jak najlepiej przygotować i jak najsprawniej przeprowadzić. Jest w tym wiele zadań, szczególnym obowiązkiem rad narodowych i odpowiedzialnych władz centralnych zapewnić pełną realizację założonego w planie pięcioletnim budownictwa szkolnego.

Powinniśmy też nadal szczególnie wagi przywiązywać do akcji „1.000 szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego”. W ciągu trzech lat społeczeństwo nasze złożyło na budowę szkół Tysiąć lecia już 3,5 mld złotych, a przed kilku dniami została od-

dana do użytku trzecieśmia szkoła wzniesiona z tych środków.

Nowa socjalistyczna szkoła — to zarówno coraz lepsze gmachy i pracownie, lepsze programy, jak i coraz lepsi nauczyciele i wychowawcy. Pragniemy abyście wszyscy byli najaktywniejszymi współtwórcami przyszłości narodu, abyście byli nieodżorni, bliscy i pomocni nie tylko młodzieży, lecz i jej rodzicom — ludziom pracy w mieście i na wsi, abyście byli w pełni świadomą swą rolą i siłą nauczycielskiej podpora naszego państwa ludowego w jego przebiegu tak niełatwych zadaniach.

Nikt, kto pragnie dobra swego kraju, swego narodu i jego młodych pokoleń, nie może dziś stać na uboczu od głównych społecznych i politycznych nurtów współczesności.

Niech wam, drodzy towarzysze i przyjaciele, w waszej zaszczytnej pracy towarzyszy świą domość, że zawsze z wami jest i będzie nasza władza ludowa, nasza partia, wszystkie organizacje Frontu Jedności Narodu, że całe nasze społeczeństwo stoi za szkołą swą pomocą materialną i moralną.

Odznaczenia pedagogów łódzkich

(Dokończenie ze str. 1)

koją udekorowanym za dotychczasowy wkład pracy w dzieło wychowywania i nauczania młodzieży, życzył im dalszych sukcesów oraz pomysłowości w życiu osobistym.

W imieniu odznaczonych, podziękował za zaszczytne wyróżnienia prof. dr Tadeusz Wasilewski, dziekan Wydz. Lekarskiego AM. Po uroczystości, jej uczestnicy podejmowani byli tradycyjną lampką wina.

A oto lista nagrodzonych odznaczeniami państwowymi.

KRYŻEM OFICERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Prof. dr Remigiusz Bierzanek — profesor nadzw. UL, Wacław Okarmus — nauczyciel SN nr 1.

KRYŻEM KAWALERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Mgr Henryk Adamski, Marian Adamski, Maria Karolowska, Janina Rodziejewicz, Piotr Siwek, Stefania Ulass, Henryka Węgrzyn.

21. XI. — 25. XI.

W łódzkiej telewizji

WTOREK, 21. XI.

17.30 — Program dnia (L. lok.). 17.35 — „Na polkach księgarskich” (rekl.). 17.45 — Dwa filmy krótkometrażowe: 1. „Zwierzęce potomstwo” — prod. NRD, 2. „Pan Traba” — prod. polskiej. 18.16 — „Klasy” — mag. aktualności filmowych (L. ogólnop.). 18.50 — „Dom” — reportaż telewizyjny w oprac. Mariana Marzyńskiego (W). 19.30 — Dziennik telewizyjny (W). 20.00 — „Sprawa 13” — film prod. radzieckiej dozw. dla młodzieży (W). 21.45 — Koncert wieczorny z Budapesztu przez Katowice. 22.15 — Ostatnie wiadomości (W).

ŚRODA, 22. XI.

10.00 — Program dla szkół: chemia (dla kl. VII—VIII); „Opowiesci kropki deszczu” z cyklu „Woda” (W). 10.30 — Przerwa. 16.15 — Program dla dzieci: 1. „Guzik i pętelka” w oprac. Stanisławy Mrozickiej (W). 2. „Wiem wszystko o samochodach” mały quiz (z Katowic) (Kat.). 17.10 — „Klub Myszyki i Miki” — film (W). 18.00 — „Obok nas” — program publ. wg scen Haliny Mirosz (W). 18.30 — Wszelchnia TV: „Thomas Alva Edison” program z cyklu „Człowiek i jego dzieło” (W). 19.00 — Dziennik telewizyjny (W). 19.30 — „Sprzedana naręczona” — opera komedia B. Smetany. Inscenizacja TV w wykonaniu solistów, chóru i baletu Teatru Narodowego w Pradze (transmisja z Pragi). Po transmisji opery — ok. 22.00 — Ostatnie wiadomości (W). Ok. 22.05 — „Dobranoc tato” — rozmowy nieco filozoficzne — III odc. insc. TV powieści Williama Saroyana, w tłumaczeniu Krystyny Jurasz-Dąbskiej (W).

CZWARTEK, 23. XI.

10.00 — Program dla szkół: język polski (dla klas V—VII); „Jan Matejko” z cyklu „Sylwetki wielkich ludzi” (Kraków). 10.30 — Przerwa. 17.30 — Program dnia (L. lok.). 17.35 — Program publ. „W wale z czasem” (W). 17.40 — Program dla dzieci: 1. Młodzieżowa Kronika Filmowa, 2. Wzwind z ciekawym człowiekiem (W). 18.15 — Program

dla dzieci starszych (od 11 do 14 lat). „Spotkanie z książką” wg scenariusza Joanny Bergierowej (W). 18.45 — PKF (W). 18.55 — „Sonaty” Beethovena w wyk. Bolesława Woytowicza (fortepian) (W). 19.30 — Dziennik telewizyjny (W). 20.00 — „Romantyka czy dewizy” — program publ. w oprac. T. Kolińskiego (W). 20.35 — „Tęcza Stanisław Szymański” — film krótkom. TV Warszawa (W). 21.00 — Teatr „Kobra”. „Lańcuch” — widowisko sensacyjne wg scenariusza Aliny Kory (Poznań). 22.10 — Ostatnie wiadomości (W).

PIĄTEK, 24. XI.

16.20 — Program dnia (L. lok.). 16.25 — „Spojrzenia i opinie” (L. lok.). 16.35 — „Przygody dzwonek psa Huckleberry” — odcinek IV — film prod. USA (W). 17.25 — „Sładowa Pitagorasa” — teletematyczny (W). 17.55 — Młodzieżowy program publicystyczny (L. ogólnop.). 18.25 — Antykwariat Wszelchnia TV (W). 19.00 — Koncert symfoniczny z Filharmonii Narodowej w Warszawie. Wykonawcy: orkiestra symfoniczna Filharmonii Narodowej pod dyrekcją Karola Striela, Dawid Ojstrach — skrzypce, Igor Ojstrach — skrzypce (W). 21.45 — „Do rodziców i wychowawców” (W). 22.15 — Ostatnie wiadomości (W).

SOBOTA, 25. XI.

11.00 — Program dla szkół: geografia (dla klas V); „W Alpaach” — z cyklu „Krajobrazy i ludzie świata” (W). 11.30 — Przerwa. 17.55 — Program dnia (L. lok.). 17.40 — „Dziśne kaszanki” — film fab. prod. francuskiej dla dzieci (W). 18.40 — Program dla dzieci: „A co dalej?”. Książki dla najmłodszych w oprac. Anny Chodrowskiej (W). 19.00 — Program tygodnia (L. lok.). 19.30 — Dziennik telewizyjny (W). 20.00 — „Romantyzm z piosenką”. 20.30 — „Tawara” — film fab. prod. USA (dozw. od lat 14) (W). 22.00 — PKF (W). 22.10 — Ostatnie wiadomości (W). 22.30 — „Plebiscyt piosenki” — program rozrywkowy. Reżyseria — Jan Kulczyński (W).

296 osób zginęło na jezdniach w październiku

3 lata trwały prace zespołu wybitnych specjalistów nad stworzeniem „Kodeksu drogowego”. 18 bm. Rada Motoryzacyjna akceptowała projekt nowego „Kodeksu drogowego”. Rada Motoryzacyjna powołała również komitet do spraw bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Departament Komunikacji Drogowej MK ogłosił 18 bm. wyniki analizy wypadków drogowych, które zdarzyły się w październiku br. Były ich ogółem ponad 2.300; zabitych zostało 296 osób.

Ustalono, że wina za śmierć 46 proc. osób ponoszą motocykliści, a za 31 proc. — piesi. W dalszym ciągu zasadniczą przyczyną wypadków jest nieprzejeździe (24 proc. w październiku).

Uwaga, Czytelnicy

Pragniemy poinformować zakłady pracy, instytucje, urzędy i szkoły, że „Ruch” przyjmuje już zamówienia na prenumeratę wszystkich dziełników i czasopism krajowych na 1962 r.

Na terenie m. Łodzi zamówienia można składać w następujących jednostkach „Ruchu”:

- Oddz. Rej. Południe — Łódź, Piotrkowska 240, telefon 474-70.
- Oddz. Rej. Śródmieście — Łódź, Zamenhofa 21, telefon 270-10.
- Oddz. Rej. Północ — Łódź, Pl. Kościelny 4, telefon 540-57.
- Klub MPK „Ruch” — Łódź, Piotrkowska 86, telefon 212-57.

W każdej z wyżej wymienionych placówek można otrzymać do wglądu aktualne cenniki i katalogi prasy krajowej.

Zamówienia złożone we wcześniejszym terminie gwarantujemy prenumeratorem regularną dostawę zamówionych wydawnictw.

Ze sportu

Polscy siatkarze pokonali po świetnej grze reprezentację akademicką Związku Radzieckiego w stosunku 3:2 (13:15, 13:8, 13:15, 10:15).

Naszym nauczycielom i wychowawcom

Ppor. W. Porczyński był dowódcą żołnierzy eskortujących 900 Niemców ródzkich w pamiętnym wrześniu 1939 r.

O przebiegu tego nieznanego epizodu kampanii wrześniowej piszemy w poniższym artykule.

W październikowych numerach „Deutsche Lodzer Zeitung” z 1939 r. ukazał się cykl artykułów niejakiego Horsta Margrafa, poświęcony deportacji 900 Niemców łódzkich. Przebieg tego epizodu kampanii wrześniowej pod piórem Margrafa stał się dla propagandy hitlerowskiej „rzeczym argumentem” o rzekomych prześladowaniach Niemców łódzkich. Jeszcze w 1943 r., kiedy zmarło się niejakiemu Tyllowi w nekrologu zamieszczonym w „Litzmannstädter Zeitung” podano, że była to ofiara nieznanego Verschleptung. Po grzeb „ofiary” był doskonałą akcją dla Niemców do manifestacji antypolskiej. Również w NRF, artykuły Margrafa, rewizjonistyczna propaganda próbuje niejednokrotnie wykorzystywać przeciwko Polakom. A jak było naprawdę?

3 września przed Dworcem Fabrycznym zatrzymały się liczne samochody ciężarowe. Wysiadło z nich kilkaset osób w asyście eskorty Wojska Polskiego. Na peronie podstawiono pociąg 15 czystych wagonów, wyposażonych w ławki. Załadowano do nich ludzi. Dla każdego było miejsce siedzące. Z trzaskiem zamykano drzwi wagonów. Peron powoli pustoszał. Wartownicy cmiłi papierosy. Przed godziną dwunastą, ciszę wrześniowej nocy zakłóciło sapanie lokomotywy.

Wagonami wstrząsnął lekki dreszcz. Po chwili pociąg ruszył, zniknął w ciemnościach. W ślimaczym tempie, jakby niepewny dalszej drogi, mijal podłódzkie stacje. Przed południem zatrzymał się w polu pod semaforem. Z daleka widać było niewielki budynek stacji w Kuluszkach. O godzinie 10 Messerschmidty zaatakowały stację. Słupy ognia strzelały w niebo. Pobliska stodoła stanęła w płomieniach.

„Eskorta wyskoczyła z wagonów — pisze Margraf — rozpoczynając jednocześnie bezmyślny, daremny ogień karabinowy do srebrzystych ptaków. My zaś byliśmy zamknięci w wagonach. 500 metrów od nas padła pierwsza bomba”.

Po chwili Niemcy i eskorta leżeli płaciek w pobliskich kartofliskach. Naloty powtórzyły się dwukrotnie. Skończyło się na strachu. O zamierzeniu pociąg ruszył w dalszą drogę.

Opisując ten fragment deportacji Margraf nie wspomina o nieznanym incydencie. Około 50 Niemców nie zdążyło wsiąść do odjeżdżającego pociągu.

Jeszcze wczoraj „bieli i maltretowani” w Łodzi z uporem godnym lepszej sprawy gonili pociąg. Po trzygodzinnej pogoni dogonili go w Pływie. Jedynie pięciu z nich nie miało dość siły, aby nadażyć za pociągiem. W Łowiczu pociąg mija zbombardowaną stację. Wzdłuż toru widać głębokie leje.

Rano pociąg dociera do Leonowa. Chwilę potem na stację wjeżdża pociąg wojskowy z Warszawy z uchodźcami z Pomorza. Pierwszy opuszcza stację pociąg z deportowanymi. Z oddali słychać było silne detonacje bombardowanej stacji. Grad kul z broni pokładowej uderzył w pociąg.

I tym razem Niemcy mieli szczęście. Nie było rannych i zabitych.

6 września pociąg dociera do Gołębca. Rozbite tory uniemożliwiają dalszą podróż. Korzystając z postoju Niemcy objadają się pomidorami z pobliskich plantacji. Chętnie wdają się w rozmowę z eskortą. Komendanta eskorty ppor. W. Porczyńskiego wciąga do rozmowy grupa młodych Niemców. Jeden z nich recytuje swoje wiersze przepojone nacjonalizmem i propagandą hitlerowską.

— Co pan sądzi o nich? — pyta on Porczyńskiego. — No cóż, pada odpowiedź oficera, dobrze byłoby młodym człowiekiem gdybyś przeczytał sobie Goethego.

(Dalszy ciąg na str. 4)

»Chata«

Dzieci wchodziły zbieżne, oczekujące wodą, w butach obłożonych po kostki. Rozwiązując supły matecznych chust i ojcowych szali, rzucali w stronę stołu, pełniące rolę katedry, zwykłe „dzień doobry panani”, po czym z trzaskiem drewnianych tornistrów sadowili się w ławkach. Rozwieszane na hakach mokre palta parowały w ciepłej klasie, wydając mdłą, skisłą won. Siedząca za stołem nauczycielka liczyła wzrokiem dzieci. Brak dwójga! No, cóż, w taką pogodę!... Spojrzała mimo woli w okno. Deszcz ze śniegiem zaczął ostro w szyby. Było szaro, ponuro. Rozłożyła książkę i donosiła, akcentując poszczególne sylaby podtykowała: „Z ewangelia nr 125 wypisz wyrazy z rz i uzasadnij ich pisownię”...

Znów spojrzała w okno. Któregoś to już raz dyktuje to ćwiczenie? Chyba jedenasty. Również jedenaście lat temu przybyła tu bowiem — młoda, bo zaledwie z czteroletnim stażem — nauczycielka. „Nie będzie wam

stów”. Bardzo mi dziękowano.

Wrzesień
Rozmowy dały wynik. Kilko już się zgodziło. A więc mam zacząć teatralnego zespołu.

Październik
Próbujemy „Grube ryby” — Bałuckiego.

za

Listopad
Hura, sukces, o jakim nawet nie marzyłam. Ale jestem wykończona próbami... Garderobę zrobiliśmy u nas, w mie szkaniu. Klasę przegrodziłyśmy zastoną, wydzielając „scenę”. A przed nią tłumy. Zwalida



łatwo koleżanko — mówiono jej — ale jesteście młoda, dacie sobie radę. Wierzymy w to...” Jedenaście lat w tej... chacie za wsią. Opadły ją wspomnienia. Deszcz monotonnie bełbał po szybach, skrzyślały pióra...

PAMIĘNIK, KOTOREGO NIE MA

Wrzesień
Już od początku trudności. Szkoła mieści się w starym podworskim budynku. Odrapane ściany, brak pieców. Razem z mężem ścigamy tu, co się daje i skąd się daje. Ludzie chętnie pomagają. Cieszą się, że ich dzieci będą miały blisko. Szkoła jest dwuklasowa i obejmuje swym zasięgiem 3 wsi.

Październik
On jednak rozrabia (myśle o gospodarzu, który dawniej tu mieszkał). Nie kłania nam się. Ale dzieci do szkoły posyła. I to jest najważniejsze.

Listopad
Warto by pomyśleć o choince.

Maj
Zbliża się koniec roku. Jak ten czas szybko leci...

Październik
Tak być dłużej nie może. Trudno poprzestać na nauce abecadła... U Józki zauważyłam gnidy. Muszę zwrócić uwagę na higienę. To nielatawa sprawa. Nie chciałabym urazić rodziców. Ten rok pobytu we wst otworzył mi oczy na szereg spraw.

Listopad
Już postanowiłam — zorganizuję zespół.

Grudzień
Na robotach szyjemy stroje, na śpiewie uczymy się piosenek, na polskim recytujemy. Dzieci chętne...

Styczeń
Pełny sukces. Rodzice byli zaskoczeni. Idąc na wywiadówkę nie przypuszczali, że zobaczą swe dzieci w roli „arty-

się cała wieś i mnóstwo ludzi z okolic. Otworzyłam okna, aby i ci co stali na dworze mogli oglądać przedstawienie.

Listopad — tydzień po premierze
Mam syna. Jest taki duży i śliczny.

Czerwiec
Pożegnałam piątkoklasistów. Niewielu z nich ma zamiar iść dalej. Smutne...

Październik
Ogarnia mnie czarna rozpacz. Zespół rozleciał się. Dziewczeta zdążyły przez wakacje wyjść za mąż, a chłopcy znaleźli sobie pracę poza wsią. Widzę, że młodzież ma do nas żal, iż nie zezwaliśmy na urządzanie w szkole za-



Pani Maria Wisiorowska w gronie piątkoklasistów.

baw... Chociaż teraz, kiedy mamy już światło oraz radio z adapterem, warto by pomyśleć o wieczorkach tanecznych.

Listopad
Wczoraj najadłam się strachu. Przybiegli od sąsiadów z wiadomością, że ich chłopiec — ten najmłodszy dwulatek — wije się w jakimś ataku. Pochwyciłam krople i pobiegłam. Ale jedno co mogłam pomóc, to kazać im jechać do lekarza. To był atak epilepsji...

Grudzień
A więc uważają mnie za „dочторkę”. W razie jakiegos wypadku, biegna do szkoły.

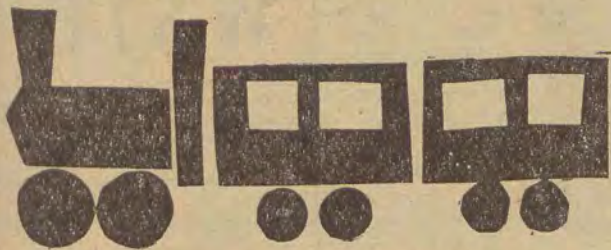
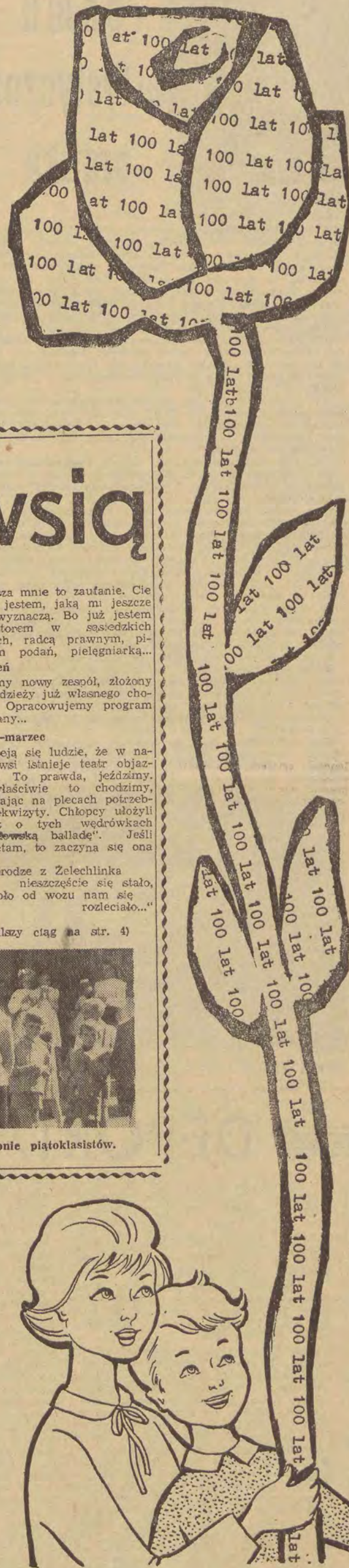
wsią

Wzrusza mnie to zaufanie. Ciekawa jestem, jaką mi jeszcze rolę wyznaczą. Bo już jestem mediatorem w sąsiedzkich sporach, radcą prawnym, pisarzem podań, pielęgniarką...

Styczeń
Mamy nowy zespół, złożony z młodzieży już własnego chowu. Opracowujemy program składowy...

Luty—marzec
Śmieją się ludzie, że w naszej wsi istnieje teatr objazdowy. To prawda, jeździmy. A właściwie to chodzimy, dźwigając na plecach potrzebne rekwiizyty. Chłopcy ułożyli nawet o tych wędrownikach „długowoską balladę”. Jeśli pamiętam, to zaczyna się ona tak:
„W drodze z Zelechlinka nieszczęście się stało, bo koło od wozu nam się rozleciało...”

(Dalszy ciąg na str. 4)



NIEDZIELNY DODATEK „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”

Łódź, 19. XI. 1961 r.

Nr 38 (398)

PANORAMA



W każdym domu artystyczna grafika

„AKT” (linoryt) Krystyna Liberska

Z początkiem bieżącego tygodnia otwarto w warszawskiej „Zachęcie” Ogólnopolską Wystawę Grafiki Artystycznej i Rysunku — trzecią z kolei ekspozycję z wielkiego cyklu „Polskie dzieła plastyczne w XV-lecie PRL”. Wielką ta wystawa reprezentuje środowiska twórcze całego kraju. Bierze w niej również udział liczne grono utalentowanych artystów łódzkich, którzy równocześnie nadesłali swoje prace na wystawę „Subskrypcja grafiki”, otwartą obecnie w salonie CBWA w Łodzi.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że grafika łódzka wypracowała już sobie dobrą tradycję. Ugruntowały ją m. in. dwie tak poważne pozycje, jak 27-planizowa teka „Łódź w grafice” oraz (również 27-planizowa) — „Ziemia łódzka w grafice”.

Interesujące wyniki dał również ogłoszony w bieżącym roku przez łódzki okręg ZPAP konkurs na grafiki w technikach szlachetnych. Nagrodzone i wyróżnione na tym konkursie prace znalazły się także na wystawie „Subskrypcja grafiki”.

Tak więc nikogo nie zaskoczy wysoki i wyrównany poziom tej ekspozycji, co też znalazło swoje odbicie w orzeczeniu jury, oceniającego i dokonującego selekcji nadesłanych dzieł.

Inne walory eksponowanych prac, to różnorodność tematyki, form, konwencji i techniki. Tak więc — co zresztą było założeniem organizatorów — zaprezentowane tu drzeworyty, akwaforty, akwaforty, linoryty i litografie stają się prawdziwą ozdobą naszych miejsc pracy, świetle i mieszkań, szczególnie mieszkań „nowoczesnych”, gdzie niewielka powierzchnia ścian prosi się często o drobniejsze formy obrazów.

W momencie, kiedy uaktywniła się kampania upowszechniania kultury plastycznej, właśnie tego rodzaju akcja, jak zorganizowana w Łodzi wystawa „Subskrypcja grafiki” zasługuje na szczególne uznanie.

I jeszcze jedna uwaga — natury praktycznej. Nadszedła właśnie święta, a tuż za nimi Nowy Rok, czyli tygodnie, kiedy namiętnie łamiemy sobie wszystkie głowy, jakim miłym upominkiem zamanifestować naszą pamięć o najbliższych...

Uroczoność w tej chwili wystawa grafiki rozwiązuje i te kłopoty.

Miły Czytelniku! Kup po prostu... przyjemną, artystyczną, dekoracyjną grafikę. Będzie to upominek naprawdę w dobrym stylu, a przy tym praktyczny i... nie najdroższy.



PEJZAŻ ROMANTYCZNY (litografia) Józef Skrobiński

O szczęściu w małżeństwie

„Chata”

(Dokończenie ze str. 3)

— SZCZĘŚCIE, ZADOWOLENIE Z ŻYCIA... MÓWIMY O TYM CZĘSTO. MARZYMY I PRAGNIEMY BYĆ SZCZĘŚLIWI. JAKIE CZYNNIKI, PRZY DYSPOZYCJE PSYCHICZNE DE TERMINUJĄ TEN STAN LUDZIEGO DUCHA?

— Szczęście jest pojęciem raczej filozoficznym i trudne do dyskusji o nim w formie krótkich pytań i odpowiedzi. Dlatego słusznie pani robi przechodząc od razu do tzw. warunków psychologicznych, które w mniejszym czy większym stopniu przygotowują człowieka do uczucia szczęścia. Do szczęśliwego, harmonijnego współżycia w środowisku.

— JAKIE TO SĄ WARUNKI?
— Jest ich bardzo dużo. Najbardziej podstawowe to te, które są potrzebne we wszelkich kontaktach społecznych.

— ALE KONKRETNIE, JAKIE POSTAWY I UCZUCIA SPOŁECZNE MA PAN PROFESOR NA MYŚLI? I JAKI ONE MAJĄ ZWIĄZEK Z TZW. SZCZĘŚCIEM W MAŁŻEŃSTWIE?

— Przede wszystkim tzw. gotowość do współdziałania z ludźmi na zasadach szacunku dla potrzeb otoczenia. Np. człowiek nerwowy i pobudliwy... Trzeba wiedzieć, jakie są granice jego działania. To samo w małżeństwie. Dwoje ludzi musi poznać się i zrozumieć na początku współżycia, zrozumieć i poznać we wszystkich sytuacjach życia.

— BIORAC POD UWAGĘ TE ZASTRZEŻENIA MAŁO KTO ODRZĄDZIŁBY SIĘ NA ZAWARCIEM MAŁŻEŃSTWA. PRZECIEŻ W KATEGORIACH DOZNAJ PSYCHICZNYCH NIE MA JAKICHŚ OKREŚLONYCH WYRAŻENIEM METOD POSTĘPOWANIA. JAKIEJS RECEPTY NA SZCZĘŚCIE I DOBRE POZYCIE MAŁŻEŃSKIE. CO MA WIĘC BYĆ TA BUSOLA CZŁOWIEKA DO UPRAWNIENIEGO PORTU SZCZĘŚCIA I ZADOWOLENIA W MAŁŻEŃSTWIE?

— Przestrzegam już pani, że w tej rozmowie nie wolno zbyt ściśle trzymać się zasady pytań i odpowiedzi, kończyć problemu jedną odpowiedzią. Mówi pani o busoli, czy nie dostrzegła pani, że już chwilę przedtem mówiłmy na ten temat?

— „PRZY OKAZJI POSTAW SPOŁECZNYCH I UCZUCY?”

— Właśnie. W jaki sposób kontaktujemy się z ludźmi i poznajemy ich? Najczęściej intuicyjnie. Nieodowne jest więc coś co ułatwiłoby kontakt. W miłości tym czymś, jest emocjonalne zainteresowanie osobą partnera. W codziennym zaś obcowaniu z ludźmi — życzliwość. Właśnie życzliwość i wzajemny szacunek obu stron są najważniejsze ze wszystkich warunków społecznych, które decydują o pozytywności stosunków międzyludzkich. Zwłaszcza u nas, gdyż w innych ustrójach społecznych funkcje te spełnia konkurencja, rywalizacja.

— RÓWNIEM W MAŁŻEŃSTWIE?

— W małżeństwie zawsze, niezależnie od ustrojów społecznych, w jakich ono istnieje, konkurencja czy rywalizacja stwarza poważne niebezpieczeństwo.

— KONKURENCJA W MAŁŻEŃSTWIE, W KTÓRYM ONA ONA UPRAWIAJĄ ZWLASZCZA JAKIS JEDEN ZAWÓD?

— Mówiłem o niebezpieczeństwie w ogóle. Istnieje ono zwłaszcza wtedy, gdy ginie emocjonalny stosunek w ocenie wzajemnej wartości partnerów. Wówczas zarysuje się ostrzeżenie moment konkurencji zawodowej...

— ACH, WIĘC NIE ZAWSZE MAŁŻEŃSTWA JEDNOZAWODOWE SKAZANE SĄ NA ROZKŁAD...?

rozmawiamy z doc. dr. S. Gerstmannem kier. Katedry Psychologii UŁ

— Nie zawsze. Zależy to właśnie od owych podstawowych czynników, o których wspominałem na początku rozmowy.

— CZY MŁODY WIEK PARTNERÓW STWARZA ZAGROŻENIE DLA TRWAŁOŚCI MAŁŻEŃSTWA? TYLE SIĘ TERAZ NA TEN TEMAT MOWI I PI-SZE...

— Należy mówić nie tyle o młodym wieku, ile o dojrzałości wewnętrznej. Można być bardzo młodym biologicznie, a mieć dojrzały pogląd na życie i na odwrót.

— A WIĘC DOJRZAŁOŚĆ UMYŚLOWA JEST JEDNYM Z GWARANTÓW CHARAKTERU WSPÓŁŻYCIA W MAŁŻEŃSTWIE?

— Tak. Stąd tak ważne jest przygotowanie partnerów do małżeństwa. W naszym LDK rozpoczyna się teraz cykl wykładów na ten temat. W najbliższym zaś czasie Towarzystwo Higieny Psychicznej w Łodzi organizuje poradnie w zakresie spraw małżeńskich, w których działają będą lekarze, psychologowie, socjologowie i prawnicy. Omawiane będą sprawy życia rodzinnego z uwzględnieniem warun-

ków i kryteriów rodziny współczesnej.

— CZY NIE NADSZEDŁ JUŻ CZAS ABY NIECO ODEJŚĆ OD MAŁŻEŃSTWA MIESZCZANSKIEGO, KTÓRE WCIAŻ JESZCZE JEST MODELEM OBOWIĄZUJĄCYM NAWET W ŚRODOWISKACH ZDAWAŁOBY SIĘ NIE MAJĄCYCH NIC WSPÓLNEGO Z MIESZCZANSKĄ OBYCZAJOWOŚCIĄ CZASÓW MINIONYCH?

— Przejście do małżeństwa typu współczesnego, a więc do nowej jego formy, wymaga dłuższego okresu. Ta współczesność zresztą nie sięga u nas jeszcze zbyt głęboko. W ogóle w dziedzinie naddobrowie wiele jest jeszcze spraw i mentalności starych. Trzeba jeszcze dużo czasu, aby nastąpiła całkowita przebudowa postawy intelektualnej wobec świata. Przecież na każdym niemal kroku napotykać na nie unormowane zagadnienia światopoglądowe. Nie mówiąc już o postawie emocjonalnej. Nasze wartości intelektualne, treściowe nie zawsze jeszcze zdobywają naszą emocjonalność. Istnieje więc problem przeżycia emocjonalnego nowości aprotowanych intelektualnie w masach.

— CZYLI, ŻE NASZA NOWO CZESNOŚĆ, KTÓRA SIĘ TAK CHŁUBIMY, NASZA POSTĘPOWOŚĆ W DZIEDZINIE MORALNEJ, TO W JAKIMŚ STOPNIU JESZCZE PEWNA POZA I FIKCJA?

— Niewątpliwie ta powierzchowność niezbyt pochylnie świadczy o osobowości ludzkiej, o wartościach reprezentowanych przez tę osobowość. Pamiętajmy jednak o tym, że zdobyte w dziedzinie nauki i techniki zawsze wyprzedzają rozwój uczuć moralnych. W związku z tym stoi problem dorównania w rozwoju moralnym tamtym dziedzinom.

— A PROPOS JESZCZE DOJRZAŁOŚCI ŻYCIOWEJ KAMPY DATOW DO MAŁŻEŃSTWA, CZKOLWIK ZASTRZEŻŁ PAN PROFESOR, ŻE DOJRZAŁOŚĆ TA NIE MA NIC WSPÓLNEGO Z MŁODYM BIOLOGICZNYM WIEKIEM OSOBNIKA, TO PRZYJMA PAN, ŻE CZĘŚCIĄ SPOTYKAMY BRAK TEJ DOJRZAŁOŚCI U LUDZI B. MŁODYCH W ZWIĄZKU Z TYM, JAKI JEST PANA POGŁAD NA TZW. SWATOSTWO RODZICÓW, MAM TU NA MYŚLI SWATOSTWO W DOBRYM ZNACZENIU, KIEROWANE PRZE SŁANKAMI NATURY MORALNEJ A NIE MATERIALNEJ, JAK WZGLĄD NA PIENIADZE, KARIERĘ ITP.?

— Trudno mi na to odpowiedzieć pokrótce. Jest to bowiem sprawa bardzo indywidualna, w której nie można i nie wolno stosować jakichś ogólnych przepisów postępowania. Psychika młodych ludzi, zwłaszcza w warunkach, o których mówiłmy, może wymagać opieki. Ale opieka ta musi być bardzo obiektywna. Trzeba raczej przygotowywać młodzież do przyszłych obowiązków niż kategorię po tem w sprawie te wkładać. Bez przygotowania tego bowiem najbardziej nawet dyktatorskie posunięcia rodziców niewiele mogą zdziałać.

Rozmawiała: K. WYRZYKOWSKA



DEPORTACJA

(Dokończenie ze str. 3)
„Syreny obwieściły alarm lotniczy. Rozpoczął się atak na mosty warszawskie. Byliśmy dumni i pełni podziwu dla dzielności oraz sprawności bojowej naszej floty powietrznej” — hasającej bezkarnie po bezbronnych niebie — trzeba koniecznie uzupełnić Margrafa.

W czasie przemarszu przez ulicę Warszawską — pisze Margraf — miało się wrażenie, że za chwilę rzuci się na nas (i). Polacy — dop. autorów). Nie było jednak żadnych ofiar.

Włos nikomu z głowy nie spadł. Trudno się też dziwić, że warszawczycy nie palali do Niemców miłością, w chwili, gdy wrogie bomby leciały im na głowy.

Skoło jednak nie było faktów obciążających Polaków — Margraf sięgnął z innej beczki, urojonych cierpień Niemców. Oto zarzucił Polakom, że w czasie przemarszu przez most Kierbedzia w Warszawie, Niemcy byli wystawieni na uragowisko ludności żydowskiej. Ma on również pretensje, że musieli iść pomieszani z tłumem uciekających Polaków, że „musieli nieść w ręku lub na plecach bagaż”. Perfidni Polacy zamiast pomóc im nieść podręczny bagaż walczyli z miąższącą przewagą wroga.

Raz tylko Margraf wspomina o zabitych. Nie chępli jednak nim i nie robi z nich bohaterów.

10 września we wsi Chruśla, kiedy Niemcy zarzegli świnie i szykowali sobie obiad, nad wieś nadleciały hitlerowskie samoloty. W oka mgnienia plomienie ogarnęły drewniane zabudowania. Czterech Niemców zginęło. Jeden ciężko

ranny zmarł na rękach lekarza. To były jedyne ofiary osławionego „Zug der Verschlepten” — czyli „pociągu udręczonych”.

Wieczorem 12 września grupa deportowanych, w asyście nielicznej już eskorty minęła miasteczko Lachowice, dopalające się po silnym bombardowaniu.

Przed świtem następnego dnia pochód zatrzymał się. Wszyscy zasnęli twardego snem. Rano obok śpiących przemknęło kilku ulanów, za pobliskim wzgórzem zniknął lekki samochód pancerny. Słychać było silne detonacje. Front szybko się zbliżał. Eskortę opuszcza Niemców. Nawet teraz Niemcy nie czuli się jeszcze „nadludźmi”. Wystąpił paru ludzi do Serocka, zabezpieczając się rannym żołnierzem polskim, wymagającym natychmiastowej operacji, po czym wszyscy ze śpiwem na ustach udali się tam witać entuzjastycznie „niebieskokochli i jasnowłosych” żołnierzy spod znaku swastyki.

Stąd odstawiono ich do Siedlec. Po tem przez dłuższy czas wożono ich po Prusach, jako „żywe dowody zbrodni polskiej”. W połowie października cali i zdrowi powrócili do Łodzi, tylko jeden z nich dr Benke miał odwagę wziąć w gestapo w obronę dowódcę eskorty ppor. W. Porczyńskiego. Jednak przed strykiem uchroniła go szybka ucieczka. W Porczyński mieszka obecnie w Łodzi i właśnie dzięki jego pomocy udało nam się zdemaskować kłamliwy artykuł Margrafa.

MAREK REGEL
MIROSLAW BRUSTMAN

DEPORTACJA

DEPORTACJA

DEPORTACJA

DEPORTACJA

DEPORTACJA

DEPORTACJA

DEPORTACJA

DEPORTACJA

DEPORTACJA

DEPORTACJA

Maj

Grodzimy szkołę. Pomaga cała wieś. I to jest nasz sukces. Na początku ludzie mruzczyli, iż plot jest niepotrzebny wymysłem nauczycieli, ale w końcu pogodzili się z tym faktem. Tylko nie którzy nie mogą nam wybaczyć, iż nowym ogrodzeniem zamknęliśmy plac, przez który „na krótsze drogi” jeżdżono z pola. Mam sporo pracy. Zbliża się koniec roku. Ożywiła się także działalność nauczycielskiego ogniska w Zelechlinku, w którym pełnią obowiązki kier. k. o. Muszę zrobić plan. Wydaje mi się, że przede wszystkim trzeba by zorganizować wycieczkę do teatru, na jakąś dobrą sztukę.

Czerwiec

Radość i smutek — jedno cześnie. Szłam wczoraj przez wieś i spostrzegłam, że przed każdym domem jest ogródek kwiatowy. Za domem zaś działka kukurydzy. To znak, że moi mali ambasadorowie działają. Wczoraj też zauważyłam, że moje dzieci (zgroza) piją... wino. Nie wiem, co robić. We wsi wino plynie szeroką strugą. Całe skrzynie przywożą do sklepu.

Nazajutrz

Wymogłam na sklepowej, że nie będzie sprzedawać dzieciom wina i papierosów.

Za

W najbliższą niedzielę zwołuję w tej sprawie zebranie rodzicielskie.

Wrzesień

I znów kłeska. Z naszego zespołu zgłoszyli się zaledwie trzy osoby. Widzę, że weszłam na fałszywą drogę. Bo rzeczywiście, czy taki zespół może wypełnić istniejącą lukę? Czy jego dwa — trzy występy w ciągu roku mogą ożywić środowisko? I czy jakaś tam jedynakówka za spokój ludzką ciekawość nowin?

Październik

Zdobyliśmy rzutnik.

Listopad

Nasze niedzielne „bieszady” cieszą się olbrzymim powodzeniem. Ostatnio wywiesiliśmy „Krzyżaków”. Przechyła uzupelniam pogadanką o stosunkach polsko-krzyżackich, Jagielle, stosunkach gospodarczych, politycznych itd. Chciałabym zdobyć przez zroza, mówiące o skutkach alkoholizmu. To wciąż aktualny u nas temat. Po prelekcji urzędnak zawsze mały koncert z płyt. Młodzi chcą tańczyć. Och, gdybyśmy mieli chociaż jedną większą klasę...

Listopad

Szkoła, dom, dzieci, małżeństwo, zajęcia niedzielne, studia zające na SN, praca w klubie nauczycielskim... Czy to nie za wiele, Marysiu?

P. S.: Teraz, gdy pada deszcz, oceniam się dopiero troskliwość GRN. Remont

wsią

zrobiono bez zarzutu. A już myślałam, że strzecha będzie przeciekać. Jeżeli dotrzymają obietnicy, to w przyszłym roku zniknie ona raz na zawsze. To dobrze! Placówki oświatowej nie powinna kryć śloma.

Jak już zaznaczyliśmy na wstępie, powyższe wyjątki zapierpnięte zostały za... pamiętnika, którego nie ma. Odbyla się natomiast druga rozmowa z panią Marią Wistorowską, nauczycielką z Józefina, w pow. rawskim. Odwiedziłyśmy ją w deszczowy listopadowy dzień, w szkole, która stoi za wsią, z dala od głównej drogi — mała i niepozorna. Uczęszcza do niej zaledwie 13 dzieci z trzech wsi. Ot, taka wiejska szkołka, jakich jeszcze wiele w Polsce. Ale właśnie dlatego, że taka mała i odległa, obrabiamy ją za świętego symbol. I na ręce jej dwójna nauczycieli składamy dla wszystkich wychowawców naszej młodzieży z głębi serca płynące podziękowania oraz serdeczne życzenia.

Tajemnice... papryki

Mniej więcej sto lat temu papryka, zwana inaczej pieprzem tureckim, otrzymała awans i tytuł rośliny przemysłowej. Stało się to po odkryciu jej wartości, która polega na dużej zawartości witaminy C. Przedtem znana była na stołach, jako ostra przyprawa, a smakosze tureccy postarali się o spopularyzowanie jej spożycia i prawa obywatelstwa na stołach bułgarskich i węgierskich. W karierze swej papryka słygnęła także, jako środek leczniczy i podobno uraczy, jakie wynosił wojownicy w dawnych wojnach skutecznie... nalewkami z papryki.



Dziś papryka jest niemal narodową jadalną bułgarską, a przemysł spożywczy Bułgarii i Węgier współzawodniczą ze sobą o prawo pierwszeństwa na rynkach zagranicznych. W jednym i drugim kraju jada się ten przyrządek masami i należy przypuszczać, że siła biologiczna narodu bułgarskiego ma między innymi swe źródło w przewadze papryki w jadłospisach. Skorzystajmy więc z przepisów, jakie w ślad za skrzyniami zielonej i czerwonej papryki nadchodzą do nas z Bułgarii i spróbujmy przygotować kilka dań z bogatej kuchni bułgarskiej.

SALATA Z BUIROWYCH PAPRYK

Produkty na jedną porcję: 150 g papryki, 10 g oliwy, ocet lub sok cytrynowy do smaku, 3 g soli, 5 g zielonej pietruszki, szczypta cukru.
Dobrze wymyte papryki kroją się na cienkie kawałki (piersienice), polewa się olejem oraz octem lub sokiem cytrynowym, sól się i posypuje drobno uciętą pietruszką. Salatkę ta obfituje w witaminę; podaje się jako dodatek do mięs i drobiu.

PAPRYKI PIECZONE W PIECU

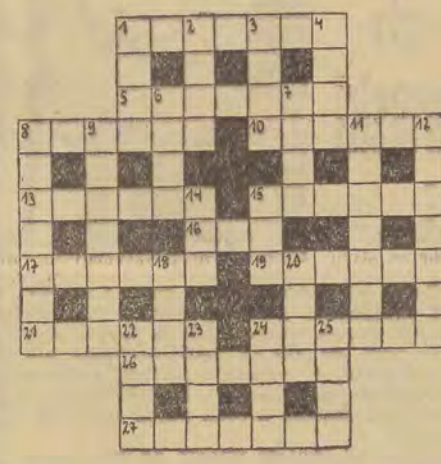
Produkty na jedną porcję: 140 gramów papryki, 2 jajka, 35 g kaszkałait (sól bułgarski, typ sera szwajcarskiego), 20 g masła, sól.
Surowe papryki oczyszcza się z pestek i szypulek, wypełnia się papryki farszem z uartego parmezanu lub innym gatunkiem sera, zmieszonym z masłem. Napełnione papryki piecze się w piecu polane uprzednio gorącym masłem. Pięć minut przed wyjęciem z pieca papryki, zalać 100 g świeżego mleka zmieszanego z połową jajka, szczyptą soli i znów wstawie do pieca do zapieczenia.

SUFLET Z PAPRYK

Produkty na jedną porcję: 150 gramów papryki, 20 g masła, 30 g uartego parmezanu, 1 jajko, 15 g maki, 100 g świeżego mleka, sól.
Sposób przyrządzenia: Z rozgrzanego masła (połowa ilości) robi się lekko złościstą zasmażkę, dodając maki rozmieszanej w mleku na kaszę. Gdy trochę ostygnie, dodaje się żółtko, połowę uartego parmezanu i uciętą w kawałki paprykę. Do otrzymanej mieszaniny dodaje się pianę z białka oraz soli do smaku. Wszystko przelada się do rondla wysmarowanego pozostałą porcją masła. Posypuje się z wierzchu pozostałym uartym parmezanem. Piecze się w niezbyt gorącym piecu. Podaje się od razu na gorąco.
SMACZNEGO!

ROZRYWKI UMYSŁOWE

POZIOMO: 1. Gra aktora wyróżniająca się oryginalnością, działająca sugestyjnie. 5. Spiewak i aktor amerykański (Muzryl). 8. Przepływa przez park w Zielonowej Woli. 10. Tekst zachęcający się do nowego wierzenia z wiciem. 13. Dewara nazw. 15. Natarcie kawalerii. 16. Grecka bogini zemsty. 17. Myśliwy teński, zamieniony przez Artemidę w jelenia. 19. Może być karny, może być poselski. 21. Owad. 24. Kajet. 26. Miasto w pln. Włoszech — 12 km od Adriatyku. 27. Brat ojca (zdrobiała).
PIONOWO: 1. Ptak lub rzeka w ZSRB. 2. Druga nazwa Laby. 3. Największy lewy dopływ Dunaju. 4. Imię żeńskie. 6. Imię — palindrom. 7. Egzemplarz jakiegoś zwierzęcia, rośliny, minerału itp. 8. We Francji określenie najbardziej reakcyjnych grup politycznych. 9. Rzadkość, osobliwość. 11. Galeria „jaskółka” — najstarsze miejsca w teatrze znajdujące się na najwyższym piętrze. 12. Rozprawa naukowa. 14. Rzeka w Polsce. 15. Symbol sily elektromotorycznej. 18. Uciążliwa praca. 20. Posiadłość brytyjska na pld. Półwyspu Arabskiego. 22. Na weselu Pelusza i Teody rzuca złote jabłko z napisem „dla najpiękniejszej”. 23. Dzieło sztuki albo literatury. 24. Praca ciężka wywołująca pot, morderca. 25. Lekarz amerykański, wynalazca szczepionki przeciw chorobie Heinego-Medina.



KRZYŻÓWKA

STATYSTYKI ŚWIATOWE Z ROKU NA ROK ODNOTOWUJĄ WZROST LICZBY OSÓB KONCZĄCYCH ŚMIERCIĄ SAMOBÓJCZĄ. SMUTNE TE CYFRY SĄ SZCZEGÓLNE DUŻE W KRAJACH ZACHODNICH. W NRF — KRAJU OKRZYCHANEGO CUDU GOSPODARZEGO, WEDŁUG STATYSTYK — CO 50 MINUT JEDEN CZŁOWIEK ODBIERA SOBIE ŻYCIE.
DLACZEGO LUDZIE DOBROWOLNIE WYBIERAJĄ ŚMIERĆ, CZY CHCĄ RZECZYWISTIE UMIERAĆ? CZY MUSZĄ UMIERAĆ? PO WIELOLETNICH BADANIACH DWAJ AMERYKAŃSCY PSYCHOŁODZY FORMUŁUJĄ WSTRZĄSAJĄCE ODPOWIEDZI:
■ WIEKSZOŚĆ SAMOBÓJCÓW MOŻNA BY URATOWAĆ. JEDNAK BLIŻNI I OTOCZENIE NIE DOSTRZEGAJĄ W POREZNAK ZAPOWIADAJĄCYCH TRAGEDIĘ.
■ WIEKSZOŚĆ SAMOBÓJCÓW JEST ZDROWA FIZYCZNIE I DUCHOWO, MIMO TO RÓŻNIĄ SIĘ ONI OD INNYCH LUDZI.
■ WIEKSZOŚĆ SAMOBÓJCÓW NIE CHCE WCAŁE UMIERAĆ. SĄ GOTOWI DAĆ SIĘ PRZEKONAC DO ŻYCIA.

„Droga Mary, Nienawidzę cię, Z miłości. George”
List ten napisany jako „ostatni” przed śmiercią uznali amerykańscy psycholodzy dr dr Erwin Sneiderman i Norman Farberow za typowy dla trudności na jakie napotyka się przy ustalaniu prawdziwej przyczyny samobójstwa. Czy ów George odebrał sobie życie ponieważ nienawidził, czy dlatego że kochał kobietę? A może istniała zupełnie inna przyczyna śmierci? Przed takimi pytaniami raz po raz stawiali dwaj naukowcy kiedy przed 11 laty zdecydowali się zredagować książkę, która otacza jeden z najokropniejszych rozdziałów tragedii ludzkiej.

DWA PROCENT OTUCHY

Zaden lekarz, zaden psycholog nie przebadali systematycznie więcej niż 100 przypadków samobójstwa. Doktorzy Sneiderman i Farberow przestudiowali 751. Systematycznie jak statystycy i dokładnie jak kryminalolodzy. Rozmawiali z setkami osób, które w ostatniej chwili wstrzymano przed odebraniem sobie życia. Dla każdego z przypadków zakładali akta z 500 cechami charakterystycznymi, gromadząc materiał, który ma wyjaśnić przede wszystkim personelowi szpitali jak należy zapobiegać próbom samobójstwa.

Dwaj naukowcy orzekli, że nigdzie granica między życiem a śmiercią nie jest tak zatarta jak w większości wypadków samobójczych. „Wystarczy, że człowiek w 51 proc. zdecydowany jest na śmierć” — twierdzi dr Farberow. — „Człowiek, który tylko w 49 proc. zdecydowany jest żyć dalej i tak umrze”.

Dlaczego więc — pytają dr Sneiderman i Farberow — nie udało się uratować owo fatalne 2 proc. decydujące o śmierci w 2 proc. odważy i chce życia? Nie jest prawdą, że niemożliwe jest rozpoznanie potencjalnego samobójcy jak nie jest prawdą, że ludzie, którzy wiele mówią o samobójstwie nigdy nie odbierają sobie życia.

KRYTYCZNE 90 DNI

W czasie swych dociekań dr dr Sneiderman i Farberow zaobserwowali że 3/4 wszystkich samobójców ma za sobą co najmniej jedną próbę odebrania sobie życia, która jednak zawsze pozostawiała szansę odratowania. Każda z tych osób w ciągu 90 dni od udaremnienia zamiaru pozostaje kandydatem na samobójcę. Recydywa w tym okresie zawsze jest niebezpieczniejsza od poprzednich nieudanych usiłowań. Lekarze wskazują na istotny błąd jakim jest brak jakiegokolwiek instytucji organizacji, która by w tym krytycznym okresie otaczała zagrożonych opieką, i przede wszystkim przeciwdziałała fatalnemu pogładowi, że u człowieka istnieje tylko alternatywna możliwość: śmierć lub życie. W wyniku swych badań amerykańscy psycholodzy dochodzą do sensacyjnego stwierdzenia, że w rzeczywistości większość samobójców wcale nie chce umierać, że zawsze są gotowi przewrócić się przekonać do życia. „Wolanie o pomoc” może być jednak tak zamaskowane, że często sama ofiara może sobie nie zdawać sprawy z jego istnienia. Obaj psycholodzy zarzucają lekarzom i szpitalom, że ze względu na zawsze trudną i przewlekłą w tych wypadkach terapię, niechętnie zajmują się pacjentami — samobójcami. Nierzadko więc pacjenci odbierają sobie życie między jedną a drugą wizytą.

OSOBOWOŚĆ SAMOBÓJCZA

W swych badaniach lekarze amerykańscy zadają kłopotliwie pytanie — nieistnienia „samobójczej osobowości”. Wyszukali w tym celu grupę 200 osób, u których możliwość popełnienia samobójstwa nie wchodziła w rachubę. Osoby te otrzymały zadanie napisania w naturalistycznym sposobie pozorowanego „ostatniego listu”. Listy te zmieszane zostały z odpisami autentycznych listów samobójców. Wszystkie listy otrzymały kartotekę. Rejestrowano wysłownictwo, logikę i znaczenie. Wynik był szokujący: wszystkie fałszywe listy zdecydowanie różniły się od prawdziwych listów samobójców. Listy zmieszane nie odbiegały na ogół od bieżących wzmianek, które spłykały się w powieściach, podczas gdy autentyczne listy zawierały urażenia i znamiona, które nie sposób było wymyślić. I co najważniejsze: łatwa rzeczą dla psychologów było stwierdzenie, że spoza listów zmieszanych w rzeczywistości wyzierała chęć życia.

KRAWĘDZ ŻYCIA

Rezultatem analizy autentycznych listów jest jeszcze inne ważne spostrzeżenie. Okazało się, że z tych, którzy „robili ze sobą keniec” tylko 15 proc. przeważnie ludzi starych, szuka w śmierci wyzwolenia od swych kłopotów i cierpień. Nie większa jest wśród samobójców liczba osób umysłowo chorych. Rezultat ten podważa i osłabia stereotypowe szukanie podłoża samobójstwa w „chwilowym zamroczeniu umysłu”. Nie mniej niż 70 proc. autorów listów należało do kategorii, która do ostatniego momentu stoi na granicy życia i śmierci, dążącej się jeszcze wycofać.

Badania dwóch naukowców nie są jeszcze zakończonym. Zagadką pozostają wciąż jeszcze ci, którzy odchodzą bez „ostatniego słowa”. Trwają badania osób odratowanych, którym mimo usiłowań brak tego ulanka odważy, który zamiar doprowadza do fatalnego końca. W setkach wywiadów lekarze próbują rozszyfrować osobowość tych ostatnich. Pierwsze wyniki wskazują na to, że wśród 500 odratowanych tylko 29 proc. rzeczywiście zdecydowanych było na śmierć. 20 proc. przeżywało wahania. Powróci do życia wykorzystywali oni jako państwa okazję hazardu do śmierci. Natomiast 37 proc. pacjentów dawało ścisła wskazówki jak należy ich ratować na wypadek recydywy.

„Nic nie jest tak ekscytujące jak znalezienie powodu odbierania sobie przez ludzi życia” — stwierdza dr Farberow. Udało nam się jednak udowodnić, że większość ofiar świadomie lub nieświadomie robiła plany zanim jeszcze zdecydowała się na niebezpieczny krok. Gdyby krewni i przyjaciele mieli w zapobieganiu wielu tragediom. To jest wielka szansa dla tych, którzy stoją po jednej i drugiej stronie krawędzi życia.

Hum. M. Kr.



NIEDZIELA, 19 LISTOPADA

PROGRAM I
8.00 Wiadomości. 8.05 Przegląd prasy. 8.15 Muzyka poranna. 9.00 Wiadomości. 9.05 Pata 55. 9.20 Józef Mysliwiec — Symfonia C-dur. 9.30 Radiowy Magazyn Wojskowy. 10.00 Aud. dla dzieci pt. „To mek u lisa szwaczyni”. 10.20 Muzyka dla wszechświata. 11.40 „Kronika Państwa”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.10 Peloton z cyklu: „Plany na mapie”. 12.20 Gra Polska Kapela p. d. F. Dzierżanowskiego. 12.55 „Zielony Magazyn”. 13.10 Koncert życzeń. 13.30 „W Jeziora nach” — odc. 15.00 „Niedziela na wsi”. 15.00 Wiadomości. 15.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych. 15.20 „Czarne światło” — słuch. 17.30 Muzyka taneczna. 19.05 „Zespół Dźwięków”. 19.25 Utwory skrzypcowe. 19.40 „Radiowa piosenka miesiąca”. 20.00 „Tydzień w kraju i na świecie”. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.30 „Matysiakowie” — odc. 21.00 „Od melodii do melodii”. 22.00 Gra Ork. Tanczarna PR p. d. Edwarda Cernego. 22.40 „Dialog o poezji”. 23.00 Ostatnie Wiadomości. 23.10 Miniatury muzyczne.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 „Radio-problemy”. 8.50 (L) Omówienie programów. 8.55 (L) „Koncert życzeń”. 10.10 (L) Program tygodnia. 10.30 „Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim”. 11.00 „Bulwary nad Sekwaną”. 11.20 „Zespół Dźwięków”. 11.40 Słuchamy muzyki ludowej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.10 Poranek symfoniczny. 13.10 Transmisja z zakończenia rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo I ligi. 14.10 (L) Wyniki „Kukuleczki”. 14.12 (L) „Z podróży po kraju” — aud. 14.42 (L) Muzyka rozrywkowa. 15.00 Dla dzieci i słuch. „Tajemniczy ogród”. 15.45 (L) Muzyka rozrywkowa. 16.00 (L) „Pamiętniki wielkiego uwodziciela” — aud. 16.30 Koncert chopinowski. 17.00 Wiadomości. 17.05 Publicystyka międzynarodowa. 17.15 Spiewa Zespół Piętni i Tańca Wojska Polskiego. 17.30 „Zgaduj zagadła” nr 72. 19.00 Aud. literacka „Zwierciadło”. 19.45 Muzyka taneczna. 20.00 Rewia piosenek. 20.30 Trzy walec Jana Straussa. 21.00 Dziennik wie

Radio i telewizja

czny. 21.17 Wiadomości sportowe. 21.20 Do tańca grają ork. B. Bennet, E. Barclaya. 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 22.20 (L) Lokalne wiadomości sportowe. 22.30 Muzyka francuska. 23.00 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

NIEDZIELA, 19 LISTOPADA

10.45 „Amiga Coctail” — transmisja z Berlina przez Kalowice. Poranek muzyczny z udziałem gwiazd płyt gramofonowych. Grają: Wielka taneczna orkiestra smyczkowa Deutschlands — Sender. Orkiestra taneczna Radia Berlińskiego i Orkiestra taneczna Radia Lipskiego (B).
13.00 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej o mistrzostwo I ligi: Siat (Sosnowiec) — Cracovia (Katowice).
13.35 Przerwa.
14.35 Program dnia (L, lok.).
14.40 Niedziela Biedsta (Łódź ogólnop.).
15.45 PKF (W).
15.55 Teleturkiel — „Stop czerwone światła” (W).
16.55 Teatrzyk „Wielki” (W).
17.50 „Silly Symphony” — film z serii „Disneyland” (W).
18.20 Estrada poetycka „Pieśni” Mario de France w tłumaczeniu Jądwił Dackiewicz. Reżyseria M. Broniewska (W).
18.50 „Kto swizdał?” — program rozrywkowy (Kat.).
19.20 Dziennik telewizyjny (W).
20.15 „Strefa cienia” — film fabularny prod. francuskiej, dozw. od lat 14 (W).
22.05 Niedziela sportowa (W).

PONIEDZIAŁEK, 20 LISTOPADA

PROGRAM I
8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.50 Muzyka poranna. 8.55 „Porady praktyczne dla kobiet”. 9.00 Aud. dla klas I i II „Wesola Ludwika”. 9.20 Koncert poranny. 10.00 Audycja z cyklu: „PPR — ludzie i zdarzenia”. 10.20 Koncert. 11.00 „Barwne melodie”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Rolniczy kwa drama”. 12.30 Radioreklama. 12.45

ny problem tygodnia. 18.50 Kwadrans muzyczny Karola Sironygera. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 (L) Wesoly autobus. 20.30 Kronika studencka. 20.45 Moje hobby — to piosenka. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra Zespół Jazzowy FAR Klubu Studenckiego „Palacyk”. 22.00 Audycja poetycka. 22.30 Z cyklu: „Mistrzowskie wykonania dzieł muzyki klasycznej i romantycznej”. 23.00 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

17.55 Program dnia (L)
17.40 Tele-Echo (Poznań)
18.15 Teatr dawnej Łodzi — program publicyst. (L)
18.20 Program dla dzieci: „Wyspy Komandory” — film prod. radz. z cyklu „Kraje dalekie i bliskie” (W)
18.50 Film z cyklu: „Z kamery u przyjaciół” (W)
19.05 „Baedeker Gdańsk” — magazyn nowości Wybrzeża (W)
19.20 Dziennik telewizyjny (W)
20.00 „Eureka” — magazyn pop-naukowy (W)
20.30 „Kino krótkich filmów” — prowadzi red. Bolesław Michalek (W)
21.05 Teatr Telewizji: „Sceny dramatyczne ze Słowackiego i Puszkina” (W)
21.50 Ostatnie wiadomości (W)

Uśmiechnij się



— To ty, Stasiu? No, czyżysz się, że po chorobie znów spotkałeś swoich kolegów?

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

POŁOWE domu wolnego wydziałego spod kwaterunku sprzedam. Otwarty, 18636. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 18637-18636 G

DOMEK dwu- lub trzy- pokojowy w Kaliszu kupię. Oferty „18701” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 18701 G

SPRZEDAŻ

URZĄDZENIE warsztatu silarskiego wydzierżawie względnie sprzedam. Ceglana 8-1, Redzia 18732 G

MASYNE gabinetowa do szycia sprzedam. Wólczańska 43-18, prawa ofi cyjna 18851 G

FORTEPIAN krótki, w dobrym stanie sprzedam. Łódź, Wigury 9, m. 23 18824 G

SZAFĘ-bibliotekę, meble kuchenne, koldre puchową sprzedam. Piotrkowska 162-14 18844 G

MASYNE sandałowa sprzedam. Tel. 312-41 18818 G

FUTRO damskie czarne, bucharskie, nowe sprzedam. Przeszkole 14, m. 36 18897 G

PIANINA — fortepiany stroi — naprawia, ekspertyzy. Guigowski, Zachodnia 101, tel. 265-48. Uwaga — instytucje przez lewem 18821 G

KOŁNIERZE z łsów — sprzedaje hodowca, Zachodnia 23b, m. 35 (bloki, front, II kl., I p.), pentelzalki, soboty 18821 G

KUPNO

TELEWIZOR „Rubens” lub „Dürer” kupię. Tel. 561-54 18903 G

SKUP przepalonych żarówek. Łódź, Wólczańska 128, tel. 364-04 od godz. 13 18921 G

DZIEWIARSKA maszynę dwupłytkową kupię. Warszawa, ul. Węgrowa 10, m. 2, Kowalska 5598 K

Samochody-motocykle

SAMOCOD osobowy — „BKW-Sonderklasse” z silnikiem „Olimpia górna” sprzedam. Ul. Komunalna 6-8, Ruda, Marysin 18809 G

„P-70” po 39.000 km sprze dam. Tel. 307-87 18718 G

SAMOCOD „Warszawa” po małym przebiegu kupię. Dzwonić godz. 16-21 tel. 327-10 18725 G

SAMOCOD „Fiat-1100” stan dobry sprzedam. — Zgierz, Obr. Stalingradu nr 16 18728 G

MOTOCYKL „Jawa 250” z oryginalnym ogrzewaniem i koszem sprzedam. Zeromskiego 21-16 18846 G

SAMOCOD „DKW” niesprzedam. Ogłądać niedziela 10-13, Piotrkowska 37 18846 G

„OCTAVIE Super” po przebiegu 46.000 km sprze dam. Ozorków tel. 108 18846 G

SAMOCOD „P-70” stan bardzo dobry sprzedam. Wiadomość Obr. Stalingradu 30, m. 2, tel. 243-33 18662 G

„WARSZAWA”, „Jawa 250”, maszynę „Cyk-Cak” męską „Pfaf”, telewizor okazjnie sprzedam. Tel. 536-48 18391 G

SAMOCOD „Pobeda” stan dobry sprzedam. — Ogłądać do godz. 10, ul. PKWN 29 18393 G

„SYRENE” stan b. dobry sprzedam. Tel. 547-91, godz. 18-22 18833 G

„SKODE” 1101 sprzedam. Krzemieniecka 6, m. 25 18830 G

„MOSKWICZ 400” stan dobry sprzedam. Ogłądać w niedzielę, Srebrzyńska 83, m. 47 18839 G

SAMOCOD „Warszawa” stan dobry sprzedam. — Cena 50.000, Zielona — parking 18841 G

LOKALE

POKÓJ z kuchnią zamienić na 2 pokoje — blok. Warunki do omówienia. Tel. 330-74 od 17 18842 G

TRZY pokoje, kuchnia, blok (Zubardz) zamienić na 3 pokoje z wygodami. Śródmieście lub dzielnicą Górna w blokach. — Oferty „18801” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 18801 G

DWA pokoje z oddzielnym wejściem i balnem (metraż na 3 osoby) w Zgierzu, zamienić na pokój z kuchnią lub pokój w Łodzi. Oferty „18749” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 18749 G

POKÓJ z kuchnią w blokach 43 m kw. zamienić na dwa pokoje z kuchnią w blokach. Telefon 514-46, dzwonić od 17-19 18714 G

LOKAL rzemieślniczy — frontowy, w centrum miasta — odstąpić. Tel. 312-55 18668 G

PRAGA

POMOC kuchenna do restauracji potrzebna. — Łódź, ul. Kopernika 75 18779 G

FRYZJERKA zdolna do praktyki i uczeń potrzebni. Oferty „18792” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 18792 G

POMOC domowa potrzebna. Piotrkowska 222, m. 12, godz. 16-19 18798 G

ABSOLWENTA lub studenta prawa zatrudni Sekcja Alimentacyjna PKPS Łódź, Zielona 10. Zgłoszenia: poniedziałki, piątki, godzina 17-19 18887 G

GOSPOSIĄ, najchłodniejsza, na stałe do lekarza potrzebna. Referencje konieczne. Zgłoszenia po godz. 18, niedziela od 12. tel. 531-38 18891 G

WYKWAŁFIKOWANEGO grunciarza przyjmie pracownia Hstew. Warunki dobre. Łódź, Wodna 26 18856 G

NAUKA

KURSY samochodowe — kat. I, II, III zawodowe, amatorskie, motocyklowe i rowerowe — prowadzi i zapisy przyjmują — codziennie w godz. 8-20 5364 K

Dr KODREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skł. 22 Lipca 4-16, ul. 18794

Dr REICHER — wenerolog — skóra, zastępca doct. K. Ziemiński 16-19, Piotrkowska 14 17902 G

TELEWIZORY naprawia natychmiast pogotowie. Tel. 233-34, codziennie 18638 G

SUKNIE ślubne, balowe, kapki, welony wypożyczyć tanio. Łódź, 22 Lipca 10 18773 G

TELEWIZORY — z wydziałem — w Łodzi, ul. Zeromskiego 52, ogłaszają przetarg nieograniczony na rozbiórke i sprzedaż jednego budynku mieszkalnego, obory, piwnicy i szopy drewnianej, przy ul. Zabieniec 14 oraz jednego budynku mieszkalnego, przy ul. Zabieniec 18. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin wykonania rozbiórki do dnia 20.XII. Br. Blizszych informacji udzieli dział inwestycji ŁZWP ul. Gdańska 77, lewa ofi cy na. Oferty należy składać w dziale inwestycji w załączonych kopertach do dnia 2.XII.br. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 4.XII.br. o godz. 10. ŁZWP zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3171-T

POMIESZCZEN

nadających się na garaże dla samochodów osobowych i półciężarowych

poszukuje (wydzierżawi czasowo) DYREKCJA PDT W ŁODZI, ul. Piotrkowska 60/62.

Pomieszczenia mogą się znajdować w kilku miejscach. Oferty składać w dyrekcji PDT, ul. Piotrkowska 60/62, pokój nr 217, tel. 227-83, 5594-K

PRZETARG

Łódzkie Zakłady Wyrobów Papierowych w Łodzi, ul. Zeromskiego 52, ogłaszają przetarg nieograniczony na rozbiórke i sprzedaż jednego budynku mieszkalnego, obory, piwnicy i szopy drewnianej, przy ul. Zabieniec 14 oraz jednego budynku mieszkalnego, przy ul. Zabieniec 18. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin wykonania rozbiórki do dnia 20.XII. Br. Blizszych informacji udzieli dział inwestycji ŁZWP ul. Gdańska 77, lewa ofi cy na. Oferty należy składać w dziale inwestycji w załączonych kopertach do dnia 2.XII.br. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 4.XII.br. o godz. 10. ŁZWP zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3171-T

Zamówienia na ustawianie PARKANÓW prefabrykowanych (BETONOWYCH) przyjmuje do wykonania w roku bieżącym Spółdzielnia Pracy „BUDOREMONT” W ŁODZI, UL. KS. BRZOŃSKI 11. PRACE REALIZOWANE SĄ Z POWIERZONEGO MATERIAŁU W/G CENNIKÓW PAŃSTWOWYCH. 3173-T

KURSY SAMOCODOWE PRZYSPIESZONE zawodowe kat. I, II, III, amatorskie, rowerowe i mechanicznych samochodowych Zapisy: — Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej, Tuwima 18, godzina 8-20, tel. 258-60, III 25.XI. 1961 r. amator- skie w każdą sobotę NOWOCZESNY krój ubrań damskich, dziecięcych opanujez szybko, pod gwa- rancją opatentowanym wynalazkiem, informacje Nawrot 32 18342 G

ZGUBY RZANEK Stefan zgubił dokumenty osobiste. Zna- lezca proszony o skontaktowanie się telefonicznie 500-42 18856 G

PIES — owczarek al- zacki, maść czarna zginał. Znalazca proszony jest o zawiadomienie: Władysław Gałant, Łódź, Zerom- skiego 99, m. 33. Ostre- ga się przed kupnem 18870 G

PERINCZYK biało-rudy zginał. Dzwonić 213-26, Zwirki 4, m. 1a. Odpro- wadzić za wynagrodze- niem 18927 G

LEKARSKIE Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wene- rycznych 16-18, Kilińska- go 132 18601

Dr JADWIGA ANFORO- WICZ weneryczna, skóra 15.30-19, Próchnika 8

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów w Łodzi — Piotrkowska 5, tel. 295-91 prowadzi: Lecznice ul. Rewolucji 1905 r. nr 3, gabinet dentystryczny, le- czenie zębów, protezy; ko- rony i rentgen zębów; Lecznice, ul. Gdańska 111, gabinet: Internistyczny, ginekologiczny i dermato- logiczno kosmetyczny, ren- ten terapeutyczny, gabi- net fizykoterapii oraz ga- biny dentystryczne, le- czenie zębów, protezy i korony, Lecznice czynne w godz. 8-20 5364 K

Dr KODREWICZ specjali- sta chorób wenerycznych, skł. 22 Lipca 4-16, ul. 18794

Dr REICHER — wenerolog — skóra, zastępca doct. K. Ziemiński 16-19, Piotrkowska 14 17902 G

PRACOWNIKA do działu popularyzacji wiedzy poszukuje instytucja naukowa. Pisemnie oferty należy składać do Biura Ogłoszeń, Piotrkow- ska 96, pod nr 5580-K. 5580-K

INŻYNIEROW budownictwa lądowego o wy- sokich kwalifikacjach na stanowiska kierow- nów robót na terenie m. Łodzi i w jęwoźdztwa łódzkiego — zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Warunki pracy zgodne z układem zbiorowym w budownictwie z dnia 15.III.1958 r. Podania z życiorysami przyjmuje dział organizacyjno-prawny, Łódź, Lu- tomie- ska 32/34, pokój 22. 3152-T

KIEROWNIKA tuczarni trzody chlewniej z wyż- szym lub średnim wykształceniem rolniczym zatrudni Przedsiębiorstwo Gospodarki Zwierzę- tami Rzeźnymi w Łodzi, ul. Nowa 23. Warun- ki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przy- jmuje sekcja kadr w godz. od 8 do 15. 5579-K

DWÓCH inżynierów-chemików z co najmniej 3-letnią praktyką ruchową na stanowisko dys- pozycyjów ruchu II i III zmiany, chemika z wyższym wykształceniem i praktyką ana- lityczną w dziale kontroli technicznej, kierow- nika magazynów ze średnim wykształceniem technicznym i co najmniej 4-letnią praktyką — zatrudni natychmiast Łódzka Wytwórnia Farb i Lakierów Łódź, 22 Lipca 100. Zgło- szenia przyjmuje sekcja kadr, tel. 323-90.

MAGAZYNIERA z długoletnią praktyką za- trudni Łódzkie Przed- iebiorstwo Zbvtu Artyku- łów Technicznych „Technozbyt” Łódź, Plac Zwycięstwa 2. 3170-T

KIEROWNIKA technicznego z wyższym lub średnim wykształceniem technicznym, z odpo- wiednią praktyką zatrudni natychmiast Spół- dzielnia Pracy Krawieckiej, im. J. Lewartow- skiego, Łódź, Próchnika 16, tel. 337-00 lub 365-88. 5599-K

PRACOWNIKA z wyższym wykształceniem ekonomicznym oraz praktyką w handlu lub z wykształceniem średnim i wieloletnią prak- tyką w handlu, ze znajomością obrotu towaro- wego organizacji techniki handlu na stanowisku kierowniczym zatrudni „Społem” ZSS Oddział Okręgowy Łódź-Miasto, ul. Piotrkow- ska 29, II p. 5595-K

TECHNIKA normowania z wykształceniem technicznym, ze znajomością przemysłu włó- kienniczego zatrudni natychmiast ZPW im. Gwardii Ludowej w Łodzi, ul. Wróblewskiego nr 19. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, od godz. 8 do 15. 5604-K

INŻYNIERA-MECHANIKA do wydziału kon- strukcyjnego, technika-mechanika i technika budowlanego do działu głównego mechanika — zatrudnia Zakłady Uszczelnień i Wyrobów Azbestowych „Azbest” w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 52. Zgłoszenia przyjmuje dział per- sonalny w godzina h 7-13. Warunki pracy do omówienia. 3190-K

CO? gdzie? KIEDY?

POLONIA (Piotrkowska 67) „Kwiecień” prod. pol. doz. od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. 20.11. program 1 godzi- ny, jak wyżej WISLA (Tuwima nr 1) „Ludzie na moście” pr. radz., doz. od lat 12, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. 20.11. „Urzeczoną” pr. USA, doz. od lat 18, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. „Człowiek ze stromy” pr. wł., doz. od lat 18, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. 20.11. program 1 godzi- ny jak wyżej ROMA (Rzgowska nr 84) „Młoczące ślady” prod. pol., doz. od lat 14, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. 20.11. program 1 godzi- ny, jak wyżej SOJUSZ (Nowe Złotno — ul. Płatowcowa nr 6) „Panie miasteczko” g. 11 „Sprawy nieznanego” pr. wł., doz. od lat 16, g. 14.45, 17, 19.15, 20.11. „Wrzesień 1939” pr. pol. doz. od lat 14, g. 17, 19

SWIT (Bałucki Rynek 5) „Królewna i osiołek” g. 11 „Dziś w nocnym mieście” pr. pol., doz. od lat 14, g. 16, 18, 20. 20.11. „Wesola orkie- stra” pr. ang., doz. od lat 10, g. 16, 18, 20 TATRY (Sienkiewicza 40) Program dla najmłod- szych: „Szóstka zdoby- wa świat”, „Złosiłwa strzelba”, „Dzielnia czu- bańska”, „Kot w kregiel- ni” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17 „Normandia-Niemem” pr. fr.-radz., doz. od lat 13, g. 18, 20.15; 20.11. Program dla najmłodszych, g. 16, 17, „Normandia-Nie- men” g. 18, 20.15

KINA I KATEGORII MUZA (Pabianicka 173) „Czekając na listy” prod. radz., doz. od lat 12, g. 11, 16, 18, 20; 20.11. „Kwiat na śnie- gu” pr. radz., doz. od lat 9, g. 16, 18, 20 PRZEDWIOSNIE (Zerom- skiego 74) „Tajemniczy rewolwer” pr. ang., doz. od lat 16, g. 14, 16, 18, 20; 20.11. jak wy- żej g. 16, 18, 20

STYLOWY (Kilińskiego 123) „W biały dzień” pr. sawalc., doz. od lat 18, g. 10, 15.45, 18, 20.15; 20.11. „W biały dzień” g. 15.45, 18, 20.15 WŁOKNIARZ (Próchnika 10) „Ostrożnie babciu!” pr. radz., doz. od lat 12, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20; 20.11. „Ostrożnie bab- ciu!” g. 10, 12.30, 15, 17.30 (scans zamknięty), 20

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Taka miłość” pr. cze- skiej, doz. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 20.11. program 1 godzi- ny, jak wyżej

KINO LDK (ul. Traugut- ta 18) „Na wschód od Edenu” prod. USA, doz. od lat 16 (pano- rama) g. 14.30, 17.15, 20 20.11. nieczynne

KINA II KATEGORII ADRIA (Piotrkowska 150) „Ballada o żołnierzu” pr. radz., doz. od lat 14, g. 16, 18, 20 20.11. „Paryżanka” pr. fr., doz. od lat 18, g. 16, 18, 20

DKM (Nawrot 27) „Zme- czony, jak pies” g. 11 „Fedziec znikąd” prod. USA, doz. od lat 14, g. 16, 18, 20 20.11. nieczynne

DWORCOWE (Dw. Kalis- ki) „W cieniu białych Andów”, „Piccolo”, „O gobra wodę”, „Własny domek” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 17, 19, 20, 21; 20.11. program 1 godziny, jak wyżej

GDYNIA-STUDYJNE (Tu- wima 2) „Deszczowa plu- senka” pr. USA, doz. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20; 20.11. program 1 godziny, jak wyżej

BALK (Krawiecka 3-5) „Gdzie jest misio” g. 12 „Ruda Julka” prod. fr. doz. od lat 16, g. 16, 18, 20; 20.11. „Ruda Jul- ka” g. 16, 18, 20

MŁODA GWARDIA (Zie- lona 2) „Kradzione nie- tuczy” pr. ang., doz. od lat 9, g. 10, 12.30, 15 „Kobieta w szlafroku” pr. ang., doz. od lat 16, g. 17.30, 20; 20.11. program 1 godziny jak wyżej

ODRA (Przędzalniana 68) Bajki — godzina 13, „Gorączka w El Pao” prod. franc., doz. od lat 16, g. 13, 17, 19; 20.11. jak wyżej, g. 17, 19 (bez poranku)

OKA (Tuwima 34) „Por- tret Jenny” prod. USA, doz. od lat 18, g. 16, 18, 20; 20.11. nieczyn- ne

POPULARNA (Ogrodowa 181) „Nędzniczy” i setla. prod. NRD, doz. od lat 14, g. 16, 18, 20 20.11. nieczynne

PIONIER (Franciszkańska 51) „Były dwa nieski” g. 11 „W środku nocy” prod. USA, doz. od lat 12, g. 16, 20; 20.11. program 1 godziny, jak wyżej

OPERA (Przędzalniana 68) Bajki — godzina 13, „Gorączka w El Pao” prod. franc., doz. od lat 16, g. 13, 17, 19; 20.11. jak wyżej, g. 17, 19 (bez poranku)

OKA (Tuwima 34) „Por- tret Jenny” prod. USA, doz. od lat 18, g. 16, 18, 20; 20.11. nieczyn- ne

POPULARNA (Ogrodowa 181) „Nędzniczy” i setla. prod. NRD, doz. od lat 14, g. 16, 18, 20 20.11. nieczynne

PIONIER (Franciszkańska 51) „Były dwa nieski” g. 11 „W środku nocy” prod. USA, doz. od lat 12, g. 16, 20; 20.11. program 1 godziny, jak wyżej

Byżury szpitali POŁOŻNICTWO

Dzielnica Polesie — Szpi- tal im. Madurowicza, ul. Fornalskiej 37. Dzielnica Śródmieście i Widzew — Szpital im. H. Wolf, Lagiewnicka 34-36. Dzielnica Górna — opaz pacienki należące do Po- radni „K” przy ul. Se- dziwskiej 16 należą do Szpitala im. Curie-Skło- dowskiej, ul. Curie-Skło- dowskiej 15-17. Dzielnica Bałuty — Szpi- tal im. Jordana, ul. Przy- rodnicza 7.

19.11. Chirurgia: Szpital im. Biegańskiego, ul. Książ- wicza 1-3. Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kop- czyńskiego 22. Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kop- czyńskiego 22. Chirurgia i laryngologia: Szpital im. Kor- czaka, ul. Armii Czerwo- nej 15.

20.11. Chirurgia: Szpital im. dr Jonschera, ul. Mili- onowa 14. Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa, ul. Wólcza- nka 155. Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Mili- onowa 14. Chirurgia i laryngologia: Szpital im. Kop- czyńskiego, Sporna 36-50.

ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ wieczornej i światecznej pomocy le- karskiej i pielęgnarskiej: Wieczorna i świateczna pomoc pielęgnarska ud- ziała pomocy w ambula- torium i w domu chore- go w dni powszednie w godz. 18-24. W dni świa- teczne w godz. 7-24. Dz. Śródmieście — w niedzielę i święta od go- dziny 7-24, w dni pow- szednie od g. 18-24, ul. Piotrkowska 102, telefon 271-80.

Dz. Bałuty — w nie- dziele i święta od 7-2 w nocy, w dni powszednie od 18 do 2 — ul. Snyce- rska 1-3, tel. 538-79. Dz. Widzew — w nie- dziele i święta od godz. 7-24, w dni powszednie od 18-24, ul. Szpitalna 4, tel. 353-23.

Dz. Górna — w niedzie- le i święta od godz. 7-2 w nocy, w dni powszed- nie od 18-2, ul. Piotr- kowska 269, tel. 406-55. Dz. Polesie — w nie- dziele i święta od godz. 7-24, w dni powszednie od 18-24 Al. I Maja 24, tel. 382-98.

Wieczorna i świateczna pomoc lekarska w dni powszednie udziela pomo- cy w ambulatorium i w domu chorego w godzi- nach 18-21 w dni świa- teczne w godz. 10-17. Śródmieście — ul. Piotr- kowska 102, tel. 271-80 (dla dorosłych i dzieci).

Bałuty — ul. Z. Paca- nowskiej 3, tel. 541-93 (dla dorosłych i dzieci). Widzew — ul. Szpital- na 6, tel. 271-53 (dla do- rosłych i dzieci). Pomoc wieczorna godz. 18-21. Polesie — Al. I Maja 24, tel. 382-98 (dla dorosłych i dzieci).

Górna — ul. Lecznicza 6, tel. 427-70 (dla dorosłych i dzieci). Poradnia przy ul. Piotr- kowskiej 280 udziela po- mocy dorosłym mieszkań- com: byłej dzielnicy Ruda w dni powszednie w go- dzinach 18-22.

Nocna pomoc lekarska dla m. Łodzi udziela po- mocy w domu chorego dla osób zgłaszających za- chorowanie po godzinach przyjęć przychodni rejon- owych.

Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia te- lefonicznie od godz. 21 do 6 na nr tel. 444-44.

Siedziba nocnej pomocy lekarskiej jest Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Łodzi, ul. Sienkiewicza ar 137.

Uwaga! Repertuar spo- rzadzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kin.

APTEKI

19.11. Tuwima 19, Al. Kościu- szki 48, Zielona 28, Piotr- kowska 225, Zgierska 146, Nowotki 12, Róży Luks- burg 3, Przybyszewskie- go 41

20.11. Limanowskiego 1, Piotr- kowska 25, Piotrkowska 207, Gdańska 90, Naruto- wicza 42, Armii Czerwo- nej 8, Srebrzyńska 67, Lagiewnicka 120.

WAZNE TELEFONY

Ogłoszenia wymia- rowe telefoniczne 311-50 Pogot. Ratunkowe 97 Pogot. Milicyjne 09 Nocna pomoc lekar- ska m. Łodzi 444-44 Straż Pożarna 98 Kom. Miejska MO 292-23 Kom. Ruchu Dro- gowego 516-62 Pryw. Pogot. Dziec. 333-33 Pryw. Pogot. Lek. 555-53 MO Centrala Podmiejska 01

TEATRY

TEATR NOWY (Wielcok- skiego 15) g. 15.30 „Człowiek z głową”, g. 19.15 „Trzy siostry”; 20.11. nieczynny

MŁA SALA G. 20 „Grze- szyć dyndala”; 20.11. nieczynny

TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 11 „Czerwony Kap- turek”, g. 19.15 „Grunt do rodzin”; 20.11. g. 19.15 „Grunt do rodzin- ka”

TEATR JARACZA (Jara- cza 27) g. 15 „Krawcowa i górale” (przedst. zamknięte), g. 19 „Dark Glory”; 2

Zmiany w systemie rozgrywek piłkarskich

uchwaliło plenum PZPN

W Warszawie obradowało 18 bm. plenarne zebranie Polskiego Związku Piłki Nożnej. Głównym punktem obrad był system rozgrywek mistrzowskich. Po kilkugodzinnej dyskusji, zebrani przyjęli projekt opracowany przez specjalną komisję. Zostanie on przedstawiony do zatwierdzenia na najbliższym walnym zebraniu związku, z wnioskiem, aby obowiązywał co najmniej przez najbliższe 4 lata.

Nowy projekt rozgrywek przewiduje, że w pierwszej lidze grać będzie 14 drużyn, a w drugiej — 16. Ponadto powołana zostanie trzecia liga, która składać się będzie z 4 grup międzywojewódzkich.

Postanowiono, że trzy grupy będą składały się z 16 drużyn, jedna z 14. W grupach tych grać będą:

- W pierwszej Opole — 3 zespoły, Poznań — 4, Śląsk — 3, Wrocław — 4 i Zielona Góra — 2.
- W drugiej Kielce — 3, Kraków — 4, Rzeszów — 3, Śląsk II — 3, Zagłębie — 3.
- W trzeciej Białystok — 2, Lublin — 3, Łódź — 4, Olsztyn — 3 oraz Warszawa — 4.
- W czwartej Szczecin — 4, Gdańsk — 4, Koszalin — 2 oraz Bydgoszcz — 4.

Ustalono, że rozgrywki we wszystkich klasach odbywać się będą według systemu jesień — wiosna. Wprowadzono zasadę automatycznego awansu z pominięciem wszelkich rozgrywek eliminacyjnych.

Nowe zasady obowiązujące będą od jesieni 1962 r.

Na okres przejściowy (od marca do czerwca 1962 r.) postanowiono zorganizować dwurundowe rozgrywki z tym, że pierwsza liga podzielona zostanie na dwie grupy po 7 zespołów, a druga liga na dwie grupy po 8 zespołów.

Podział na grupy ustalony zostanie według następującej zasady: w pierwszej grupie grać będą zespoły, które zajęły w tabeli miejsca 1, 3, 5 itd., a w drugiej — drużyny, które uplasowały się na pozycjach 2, 4, 6 itd.

Zwycięcy z grup I ligi rozegrają 2 mecze o tytuł mistrza Polski. Z pierwszej ligi spadną do drugiej drużyny, które zajmą ostatnie miejsca w grupach, natomiast z drugiej do trzeciej zespoły, które uplasują się na dwóch ostat-

nich miejscach w swych grupach.

W najbliższym czasie opracowany zostanie specjalny regulamin, który ustali szczegóły awansu do drugiej ligi w okresie przejściowym. Po wprowadzeniu nowego systemu, z pierwszej ligi spadają będą dwie drużyny, a z drugiej 4 drużyny.

W ligach międzywojewódzkich najliczniej reprezentowany jest najsilniejszy nasz okręg — Śląsk, który posiada ogółem ok. 1000 drużyn, a więc niemal 25 proc. wszystkich zespołów w Polsce.

Ze względu na wprowadzenie nowego systemu rozgrywek, wiceprezes szkoleniowy PZPN plk. Z. Fijałek oświadczył, że wszystkie drużyny ligowe otrzymają zalecenie rozpoczęcia treningów już 10 grudnia. Początkowo zespoły będą trenowały 3 razy w tygodniu, a od 15 stycznia już 5 razy w tygodniu.

Drugim punktem obrad sobotniego zebrania było omówienie projektu zmian w Statucie PZPN. Przewiduje on, że zarząd związku będzie składał się z 34 do 39 osób i w całości wybierze go walne zgromadzenie. Zarząd ma konstytuować się we własnym zakresie i wytypować ze swego grona kierowników dla organizacji sędziów oraz trenerów.

Do zarządu wejdą przedstawiciele poszczególnych okręgów, ale nikt nie będzie mógł zostać członkiem zarządu automatycznie, lecz po wyborze przez walne zebranie. Ponadto w zarządzie znajdą się przedstawiciele wszystkich pionów, jak CRZZ, MON. Projekt przewiduje także likwidację osobowości prawnej okręgowych związków, które będą jedynie władzą wykonawczą Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Polscy piłkarze grać będą w USA?

NOWY JORK. Jak podaje korespondent agencji Reutersa, amerykański menażer Bill Cox zamierza zaprosić w przyszłym roku do USA jedną z czołowych drużyn polskich. B. Cox jest znanym propagatorem piłki nożnej w USA.

Co roku organizuje on międzynarodowe turnieje na terenie Stanów Zjednoczonych, w których biorą udział zespoły Pół. Ameryki i Europy.

Według projektu B. Coxa polscy piłkarze mieliby grać w jednej grupie z drużynami Portugalii, Francji, Argentyny, Węgier, Urugwaju i Hiszpanii.

W rozgrywkach weźmie udział 12 drużyn.

Sensacyjne zwycięstwo Gąsiorka

W warszawskiej hali Gwardii rozpoczęło się w sobotę ćwierćfinałowe spotkanie tenisowe o Puchar Króla Szwecji Gustawa V. W pierwszej grze zamiast chorego Skoneckiego przeciwko J. Ulrichowi wystąpił Wiesław Gąsiorek, który w przedmeczowych grach kontrolnych wykazał słabszą formę i miał nie grać w tym meczu. Tymczasem nasz reprezentant sprawił wielką niespodziankę zwyciężając Duńczyka 14:12, 6:3.

Zwycięstwo Polaka jest w pełni zasłużone. Był on bowiem znacznie regularniejszy i w szerszym stronnictwie od swego przeciwnika.

Ulrich zademonstrował właściwie tylko bardzo dobry serw. W głębi kortu grał jednak słabo psując wiele łatwych piłek.

W drugim spotkaniu w grze po jedynecznej młody Duńczyk Leschby wygrał z Orlikowskim 6:4, 6:4.

Po pierwszym dniu wynik meczu tenisowego Polska — Dania jest 1:1.

Boks Wysokie zwycięstwo faworytów

Bokserzy Hutnika odnieśli najwyższe w tegorocznych rozgrywkach I ligi zwycięstwo, wygrywając z Zawiszą 17:3.

W meczu o mistrzostwo I ligi bokerskiej, rozegranym 16 bm. w Gdańsku, GKS Wybrzeże pokonał Stal (Stalowa Wola) 18:2.

Hokej Górnik — Legia 4:3

W pierwszym pojedynku dwóch najsilniejszych zespołów hokejowych kraju Górnik Katowice odniósł nikle zwycięstwo nad Legią Warszawa 4:3 (2:0, 1:3, 1:0). Bramki zdobyli dla Górnika — Andrzej Fonfara — 2 oraz Miłota i Koneczny, dla Legii — Kurek, Gosztyła i Manowski. Widzów ok. 10 tys.

Telefonem ze Szczecina

W Szczecinie rozpoczęły się mistrzostwa Polski w dźwiganiu ciężarów. Pierwszy dzień mistrzostw przyniósł lodzianom cenny sukces. Startujący w wadze średniej Tomczak ze Startu uzyskał w rywalizacji 111 kg, ustanawiając w ten sposób rekord Polski juniorów.

W sumie trójboju Tomczak zajął w kategorii średniej I miejsce. Inni lodzianie Trzciniak i LKS w tej samej wadze zajęli IV i V lokaty. Również IV miejsce w wadze lekkiej zajął Kowalczyk (ZKS). W punktacji klubowej po pierwszym dniu mistrzostw LKS jest na III miejscu po Górniku (Wąbrzeź) i Legii (Warszawa). VII miejsce ma Start, a Gwardia XII. W klasyfikacji okręgowej Łódź jest na IV miejscu.

Pierwszy mecz siatkarzy III ligi

Wczoraj rozpoczęły się w Łodzi mistrzostwa III ligi siatkówki męskiej. Dużą niespodzianką sprawiła drużyna BKS Ruda, która pokonała zdecydowanie Unię Skierkowiec 3:0.

Liga angielska

Arsenal — Nottingham Forest 2:1
Birmingham C. West Ham U. 4:0
Bolton — Aston Villa 1:1
Burnley — Wolverhampton 2:3
Everton — Blackburn Rovers 1:0
Fulham — Blackpool 0:1

O 9.30 rano spotykamy się na stadionie ŁKS Ważne dla uczestników zbiórki na Dom im. prof. Szustrowej

Mała zmiana! Nie przed wejściem na stadion, a przed domkiem klubowym, już w obrębie stadionu ŁKS spotykamy się dziś o 9.30 rano. Wszyscy uczestnicy zbiórki otrzymają tam zaplombowane puszki i w tym samym miejscu złożą je po jej przeprowadzeniu.

Jeszcze raz serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy zadeklarowali swój udział w tej akcji i życzymy pomyślnych wyników.

Kibice niezawodnie przyczynią się do sukcesu!

Porażki tyżwiarzy

W Kijowie zakończyły się międzynarodowe zawody w jeździe figurowej na lodzie z udziałem reprezentantów ZSRR, Czechosłowacji, NRD i Polski. W jeździe figurowej mężczyzn zwyciężył Mieszek (ZSRR) 460,4 pkt. przed reprezentantem Czechosłowacji Kotikiem 458,6 pkt. oraz Boeknerem (NRD) 458,4 pkt. Polak Spitoł zajął dopiero ósme miejsce.

W jeździe pojeźdźczej kobiet zwyciężyły zawodniczki radzieckie, Tarasowa przed Niemcową. Na trzecim miejscu znalazła się Scheitner (NRD). Polka Kościłkówna zajęła dopiero siódme miejsce mimo że w konkurencji tej zabrakło tyżwiarzek Czechosłowacji.

Łódzka szermierka wraca na międzynarodową arenę

Niedłgie już dni spełnienia marzeń kibiców szermierki. Mieli oni dużo racji, narzekając, że w Łodzi szermierka nie może wyjść z ciasnych ram, że brak jej zawodów poważniejszych, a przede wszystkim kontaktów międzynarodowych.

Od dłuższego już czasu Łódź była w kontakcie z Belgradem. Pertraktowała o rozegraniu meczu mistrzostwa. Udało się wreszcie zważyć wszystkie prze-

szkody. Szermierze Belgradu przybywają do Łodzi. Mecz odbędzie się 3 grudnia w sali MDK.

Przygotowania do meczu trwają. Obecnie toczą się drużynowe mistrzostwa Łodzi w florcie z udziałem 5 zespołów żeńskich i II męskich. Czołowe pozycje w tych rozgrywkach zajmują Gwardia, Kolejarz, AZS i Polonia (Piotrków). W tych dniach rozpoczyna się mistrzostwa w szabli oraz w szpadzie.

30 listopada ostatnim dniem zgłoszeń do turnieju siatkówki ZMS i „Dziennika”

Drugie zebranie komitetu organizacyjnego masowego turnieju siatkówki ZMS i „Dziennika Łódzkiego” poświęcone omówieniu regulaminu rozgrywek. Początkowy projekt w zasadzie zatwierdzono, zmiany, które wprowadzono, dotyczą jedynie samego sposobu rozgrywek.

Doświadczenie skłoniło organizatorów, żeby wstępne rozgrywki drużyn szkół podstawowych odbywały się pod egidą inspektoratów szkolnych poszczególnych dzielnic. Każda dzielnica będzie miała za zadanie wyłonienie trzech najlepszych drużyn, które awansują do rozgrywek drugiego szczebla, to znaczy rozgrywek międzydzielnicowych. Do finału natomiast dopuszczone zostaną te zespoły, które w rozgrywkach międzydzielnicowych zają-

ły pierwsze cztery miejsca. W związku z tą zmianą postanowiono rozszerzyć skład komitetu organizacyjnego turnieju, koordynując doń kierowników ognisk metodycznych wfi i oni to głównie wezmą pod swą opiekę wstępne eliminacyjne rozgrywki, mające się odbyć w ramach poszczególnych dzielnic.

Ustalono ostatecznie, że rozgrywki pucharowe rozpoczyna się w sobotę 16 grudnia i kontynuowane będą dnia następnego przed południem i po południu. W tych pierwszych dwóch terminach planuje się rozegranie największej ilości spotkań. Oczywiście drużyna, która dozna porażki odpada z dalszych rozgrywek.

Termin zgłoszeń upływa z dniem 30 listopada br. Zgłoszenia należy kierować do KL ZMS ul. Piotrkowska 262, względnie do redakcji „Dzien-

nika Łódzkiego”, ul. Piotrkowska 96. Szkoły podstawowe grające w oddzielnej grupie mogą zgłaszać się do rozgrywek tylko w Inspektoracie Szkolnym swojej dzielnicy. Zgłoszenie winno zawierać spis imienny zawodników z podaniem ich roku urodzenia. W turnieju drużyn szkół średnich zawodowych i zakładów pracy mogą brać udział zawodnicy, którzy nie ukończyli 20 lat.

Termin zgłoszeń 30 listopada br. będzie ściśle przestrzegany, bowiem już dnia następnego w godzinach porannych komisja sportowo-techniczna przeprowadzi losowanie przeciwników. Plan spotkań komisja sportowo-techniczna przedłoży komitetowi organizacyjnemu turnieju, który zbierze się 1 grudnia o godz. 17 w gmachu ZMS.

Piłkarze Górnika Zahrze też zbierają na Dom im. prof. Szustrowej

Złe warunki atmosferyczne spowodowały opóźnienie w przyjeździe piłkarzy Górnika do Łodzi. Zjawili się oni dopiero po godzinie 21, lecz pełni humoru i dobrych nadziei na dzisiejszy mecz. Zapoznali się natychmiast z łódzkimi piśmami i zainteresowali ich dzisiejszą zbiórką na Dom im. prof. Szustrowej.

— My też weźmiemy w niej udział — orzekł jednoznacznie i wobec tego ostrzegamy kibiców, że jeszcze przed rozpoczęciem meczu dojdzie do rywalizacji Górnika z ŁKS. Jasna rzecz — ŁKS-lacy także będą zbierać.

● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

Hans Helmut Kirst (112)



Przekład EMILII BIELICKIEJ i TERESY JĘTKIEWICZ

I oto matka Abromeit przystąpiła do rzeczy. Fachowo obwahała zakupione towary, przejrzała rozliczenie Dreibauma i przeliczyła kasę. Im bardziej się w to zajęcia zagłębiała, tym większy niepokój ją ogarniał. Wreszcie wyprostowała się, ciężko wzdychając — jej blyszczące myślenie oczka wyrażały przy tym najwyższe zdumienie.

— To przecież niemożliwe! — powiedziała.

— Moje rozliczenie zgadza się co do grosza, matko Abromeit.

— Jeżeli tak jest naprawdę, to ja jestem stara, głupia, niezdarna do niczego baba! Ale liczyć przecież umiem, tego jestem pewna — a z mojego obliczenia wynika, że pan kupił wszystko prawie o 10 proc. taniej, niż ja.

— Niestety — powiedział Dreibaum z uśmiechem — nie udało mi się uzyskać więcej, bo jednak wyszedłem trochę z wprawy.

— Nie zdążyłam tego zauważyć! — zawołała matka Abromeit uszczęśliwiona. — Pan się zna na interesach, panie Dreibaum, nikt pana w pole nie wywidzie. Gdybym była młodą dziewczyną, uściśkalabym pana! Gotowa jestem wszystko zrobić dla pana, naprawdę wszystko!

Dreibaum postanowił wykorzystać następcząca ją mu się okazję.

— Jeżeli tak — powiedział — to mam do pana jedną prośbę.

— Spełnię każdą, każdą bez wyjątku!

— Niech pan spróbuje być miła dla ojca dziecka pani córki. Wydaje mi się, że on na to zasłużył; i bardzo tego potrzebuje.

— Pan wie, kto jest ojcem? — matka Abromeit patrzyła na niego z najwyższym zdumieniem. — Może pan?

— Niestety, nie ja.

— W takim razie to może być tylko Gustaw — bo o kogoż innego tak by pan zabiegał? Czy to ten słoń? No, gadaj pan!

— Jeśli to istotnie Gustaw, wówczas będzie to wolął sam pani powiedzieć. Wiem tylko tyle, że ten ojciec potrzebuje dużo wyrozumiałości i dobroci. Rzadko kto miał tyle ciężkich przeżyć w związku z przyszłością na świat jego dziecka.

— Nie mogę panu niczego odmówić — powiedziała w końcu matka Abromeit. — Ale w tym wypadku cholernie dużo mnie to kosztuje. Ale dla pana i to zrobić. Pod jednym warunkiem.

— Jakim?

— Że na przyszły raz pan znowu zrobi za mnie zakupy.

— Zgoda — powiedział Dreibaum po krótkim wahaniu. Wewnętrzny spokój przyjaćla był dla niego wart tej niewielkiej ofiary. Często się jednak zdarza, że nawet wielkoduszność się opłaca.

— Wie pan co, panie Dreibaum — zwierzyła mu się nieco później matka Abromeit — właściwie zawsze pragnęłam, żeby to Gustaw okazał się ojcem. Morowy chłop z niego — tylko sam o tym nie wie. Umyślnie go prowokowałam, bo coś niecoś podejrzewałam. Ale mimo moich wysiłków, nie udało mi się nic

z niego wydobyć. Omal nie zwątpiałam w siebie, a to dużo znaczy.

— Tak bywa — powiedział Dreibaum. — Są ludzie, których trudno zmusić, żeby zgodzili się być szczęśliwi. Ale jeżeli los im naprawdę sprzyja, to sami przedzie, czy później wpadają w ramiona szczęścia.

Słowa te, czego się Andrzej oczywiście nawet nie domyślał, mogły się stosować również do niego.

To, co się potem jeszcze wydarzyło, daje się ująć w paru słowach. — Nie było w tym zresztą nic niespodziewanego, ale dla porządku należy wszystko zanotować. Kiedy bowiem zwrotnice są odpowiednio nastawione, lokomotywa ma dość pary i wszystkie przeszkody zostały usunięte z drogi, wtedy pociąg sam pędzi niepowstrzymanie do swego celu.

Po pierwszym zakupie dla matki Abromeit nastąpił drugi — i już wtedy przylczyły się do tego jeszcze trzy przekupki. Wkrótce było ich siedem, potem dwanaście, a wreszcie dwadzieścia pięć. Skończyło się na tym, że prawie wszystkie przekupki zjednoczyły się w jednej sołdzielni, prowadzącej zakupy; Andrzej Dreibaum zaś został jej prezesem.

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednio: Redaktor naczelny 325-64. Z-og redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział mieściel. 223-32, 337-47. Dział kult. 341-10. Dział sportowy 203-95. Dział listów i interwencji 343-80. Telefon Usługowy 303-04. Redakcja nocna 279-76 — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna zł 12,50. Prenumerata półroczna zł 60, roczna zł 110. Prenumerata kwartalna zł 30, półroczna zł 55,00, półroczna zł 105, roczna zł 210. Zamówienia i wpłaty przysyłajcie PKWZ „Ruch”, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wnoszą kwartalnie zł 52,50, półrocznie zł 105,00, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przysyłajcie PKWZ „Ruch”, Warszawa, ul. Wilcza 48, konto PKO 1-6-100024. Wydawca: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. — Retopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.